Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.
Rok XIV. Kraków, sobota 7 lutego 1931 WYDANIE III. R. Nr. 37

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, ul. Orzeszkowej 7
Telefon Nr 102-79. — Telefon redaktora naczelnego Nr. 136-89
Konto czekowe PKO w Krakowie 400.630.
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 12 do 1 w południe

Cena egz. 25 gr.

Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do administracji
Komunikaty, przesłane redakcji, nie będą uwzględnione
Rękopisów redakcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Cena ogłoszeń i prenumeraty umieszczona jest na ostatniej stronie

Koło Żydowskie wobec budżetu

Mowa prezesa Koła, posła dra Thona, wygłoszona na wczorajszem posiedzeniu Sejmu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 5. 2. (Sin.) Na dzisiejszem posiedzeniu plenarnem Sejmu w toku generalnej dyskusji budżetowej zabrał głos prezes Koła Żydowskiego

poseł dr. Thon,

który wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka Izbo!

Czas, zakreślony dla mojego klubu w dyskusji budżetowej jest tak szczupły, że nie da się w nim pomieścić całej mowy, zwłaszcza jeśli się chce znaleźć parę minut, ażeby przy niektórych szczególnych działach wypowiedzieć kilka uwag, choćby najbardziej koniecznych. Wobec tego nie pozostaje mi nic innego, jak w deklaracji, złożonej Wysokiemu Sejmowi, wypowiedzieć w krótkości te nasze żale i słuszne żądania, które mają charakter zasadniczy i podstawowy, przyczem zaznaczyć musimy, że odczuwamy to jako ogromną przykrość, że nawet nie mamy możności należycie wyjawić i uzasadnić naszych żalów i żądań.

Więc, Koło żydowskie w pierwszym rzędzie stwierdza, że budżet nam przez komisję przedłożony, jest stanowczo

za duży i za ciężki

na te krytyczne czasy, jakie nasze gospodarstwo od dłuższego czasu przeżywa, i nie wiadomo, jak długo jeszcze przeżywać będzie. Ludność żydowska ten ciężar tembardziej odczuwa, ileże nasz system podatkowy ciąży przeważnie na ludności miejskiej, a w szczególności na handlu i rękodziele. Ponadto stwierdzam z naciskiem, że rygor przy ściąganiu danin publicznych jest wobec kupca i rękodzielnika szczególnie żydowskiego, najbardziej bezwzględny i najskuteczniej wykonywany.

Stojąc zatem po stronie ciężarów, które społeczeństwo dźwiga, w pierwszym szeregu, ludność żydowska zajmuje ostatnie miejsce, względnie zgoła żadnego nie zajmuje miejsca, po stronie świadczeń, jakie Państwo niejako zwraca społeczeństwu. W rubryce „wydatki personalne", pokrywającej opłacenie przeogromnego sztabu urzędników, przerastającego znacznie nasze zapotrzebowanie i proporcję, stosowaną w innych, bogatszych od nas państwach, — ludność żydowska niemal zupełnie nie partycypuje, lub tylko w znikomej cząstce, niewchodzącej wcale w rachubę. W świadczeniach bezpośrednich Państwa wobec społeczeństwa, w postaci subsydjów na różne cele, szczególnie też na cele utrzymania instytucyj wyznaniowych, ludność żydowska zajmuje

przedostatnie miejsce,

chociaż się jej należy słusznie w kolejności liczebnej conajmniej trzecie miejsce. W szczególności są Żydzi zupełnie

wyłączeni i poza nawias wyrzuceni

w niższej służbie państwowej. A Żydzi głośno i stanowczo domagają się prawa pracy, a temsamem choćby do minimum egzystencji.

Koło Żydowskie nie może pominąć milczeniem stałej i trwałej krzywdy, jaką wyrządza ludności żydowskiej.

przymusowy odpoczynek niedzielny,

uniemożliwiający Żydom, święcącym z obowiązku religijnego sobotę, wyzyskanie całego czasu stojącego do dyspozycji ludziom pracy do rzetelnego zarobkowania. Złagodzenia conajmniej, jeśli już nie zniesienia przymusowego odpoczynku niedzielnego musimy się stanowczo domagać.

Przechodząc do dziedziny politycznej, podnosi Koło Żydowskie żal, że rząd, który zaczął coś pozytywnego robić w przedmiocie wewnętrznej organizacji gmin żydowskich, nagle zeszedł na bardzo niebezpieczne bezdroże przez to, że zmierza

do zupełnej klerykalizacji tej gminy.

Takiego prądu nieznośnego nie znała ani klerykalna Austrja, ani czarna Rosja carska. Będziemy się bronić wszelkiemi siłami przeciw temu, ażeby ktoś miał prawo cenzurować pobożność czy niepobożność Żyda, i orzekać o jego prawie przynależenia do gminy żydowskiej. Ci, co to rządowi doradzili ustanowić taki przepis, jak ten, o którym mówię, są chyba jego skryci wprawdzie, ale wprost zaciekli wrogowie. Oni chyba dokładnie wiedzą, jakiem echem taka walka o wolność przekonania i o kulturę wewnątrz żydostwa polskiego, odezwie się na świecie i jak się odbije na całości Państwa.

W dziedzinie kulturalnej, ściśle mówiąc w dziedzinie szkolnictwa, mamy stale ten sam żal i to samo żądanie, ażeby wobec nas zostały rzetelnie wykonane odnośne postanowienia konstytucji, która na razie obowiązuje, a zresztą chyba za sprawą dzisiejszego rządu i rządzącego stronnictwa nigdy nie ulegnie zmianie w kierunku zniesienia lub ścieśnienia równouprawnienia obywateli. Dopominamy się ciągle o udzielenie

pełni praw naszemu szkolnictwu hebrajskiemu i żydowskiemu,

oraz ażeby tam, gdzie konstytucja to wyraźnie postanawia, rząd temu szkolnctwu udzielał

należytych subsydjów.

Wszak to żądanie znajduje swoje pełne uzasadnienie choćby w tem, że to szkolnictwo zaoszczędza państwu duże kwoty, do których wydatkowania byłoby bezwzględnie zmuszone.

Koło Żydowskie zwraca się do rządu z apelem, ażeby nareszcie przystąpił

do pozytywnego rozwiązania zagadnienia żydowskiego, a to we wszystkich kierunkach.

Najbardziej piekącemi są w tej chwili sprawy gospodarcze, na które zwracamy rządowi uwagę z całym naciskiem. Pauperyzacja szerokich rzesz Żydów, popadających z dnia na dzień w coraz to bardziej rozpaczliwą nędzę, nie może pozostać odosobnionem zjawiskiem. Tak na zewnątrz jak i na wewnątrz zjawisko to narusza najżywotniejsze interesy państwa. A podnoszę, że rozwiązanie tego zagadnienia musi nastąpić bezwarunkowo wewnątrz kraju. Rząd wie o tem chyba, jak to jest powszechnie znanem każdemu człowiekowi, że dzisiaj jest na kuli ziemskiej coraz więcej centrów emigracyjnych, które się z dnia na dzień masowo otwierają, ale jest coraz mniej celów imigracyjnych, które się z dnia na dzień coraz więcej i coraz szczelniej zamykają. Trzeba tedy w kraju samym czemprędzej przystąpić do rozwiązania kwestji żydowskiej, a zadanie to jest bodaj jednem z najbardziej naglących. Tymczasem niestety jeszcze żadnej do tej pracy ze strony rządu woli ani skłonności nie widać.

Natomiast zaszło ostatnio coś, co żywo oburza nietylko Żydów, ale, jak przypuszczam, całą demokratyczną opinję. Nareszcie po 12 latach zanosiło się już na zdjęcie z żydostwa polskiego

żółtej łaty pozostałej po carskiej Rosji.

To obóz rządzący w Senacie przy milczącej asyście rządu wstrzymał niewiadomo na jak długo ostateczne załatwienie tej sprawy. Zaznaczam przytem, że zniesienie ograniczeń carskich nie jest wcale przez nas uważane jako koncesja nam poczyniona, lecz zmazanie plamy życia prawnego Polski.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Koło Żydowskie stwierdza, że nie dla zaznaczenia swej opozycji wobec rządu, do którego się raczej odnosi zupełnie objektywnie, tylko z czysto rzeczowych względów powyżej wyłuszczonych nie będzie mogło udzielić przedłożonemu budżetowi swojej aprobaty.

Poseł Hołówko (BB): To źle robicie.

Poseł dr. Thon: Myśmy 12 lat walczyli o nasze prawa, będziemy dalej walczyć i czekać.

Generalna debata budżetowa w Sejmie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 5. 2. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu marszałek zawiadomił izbę, że prezes NIKP. nadesłał **uwagi kontroli państwowej** o zamknięciach rachunków państwa i wykonaniu budżetu za rok 1928-29. Uwagi te odesłano do komisji budżetowej.

Koniec immunizowania konfiskat

Następnie marszałek oświadczył, że wpłynęła **nterpelacja posłów klubu PPS. zawierająca in extenso skonfiskowany artykuł.** Marszałek zwrócił się przeto do komisji regulaminowej, aby wyraziła opinję, czy taka interpelacja, w której został przytoczony in extenso artykuł **obłożony** konfiskatą potwierdzoną przez władze sądowe, jest dopuszczalna. W odpowiedzi na to komisja regulaminowa orzekła: marszałek Sejmu na podstawie art. 25 ust. 3 w związku z art. 11 regulaminu **ma prawo żądać od interpelantów, ażeby skreślili w interpelacji tekst objęty konfiskatą.**

Marszałek podaje, że opinję komisji regulaminowej podziela, lecz uważa, że sprawa jest ważna i dlatego korzystając z art. 11 **odwołuje się w tej sprawie do decyzji Izby.**

Poseł Stroński (klub Nar.) domaga się jeszcze dyskusji merytorycznej, na co jednak **marszałek** się nie zgadza.

Poseł Stroński: **To jest rewizja konstytucji.**

Marszałek podaje orzeczenie komisji pod głosowanie. Wypowiedziała się za nim większość **BB. wobec czego marszałek oświadcza, że będzie się odtąd trzymał tej dyrektywy.**

Dyskusja budżetowa

Po dłuższym referacie generalnego sprawozdawcy posła **Miedzińskiego (BB)**, który powtórzył swe wywody z komisji, rozpoczęła się **dyskusja**. Pierwszy przemawia

POSEŁ RYBARSKI (Kl. Nar.),

który stwierdza, że wreszcie rząd sam przyznał, że nie ma już tyle optymizmu co dotychczas. Przy obecnej polityce obniżania cen, **cena węgla została podwyższona. Obecnie należałoby** obniżyć **procenty za zwłokę w płaceniu podatków.**

Min. Matuszewski: To już zrobione.

P. Rybarski: Preliminarz zeszłoroczny **przewidywał** z tego źródła 30 miljonów, a obecnie **preliminowano 44 miljony.** W dalszym ciągu **mówca** oświadcza, że należałoby **obniżyć stawki podatkowe.** Gdyby nie było tych wielkich **wydatków** na emerytury, to budżet nie byłby **tak** rozdęty. Rząd stwarza teraz nowe podatki, **jak np. projekt podwyższenia podatku od lokali, podatek drogowy itd.**

Silny rząd inaczej zachowuje się w Warszawie, a inaczej w Genewie. Min. Zaleski mówił **w** Genewie, że wszystkie nadużycia zostały **wyświetlone** i ukarane, o ile chodzi o mniejszość **niemiecką**. Przypominam sobie taki raport sprawozdawcy Ligi Narodów, za którym głosowali **też** przedstawiciele rządu polskiego, w którym **to** raporcie jest powiedziane, że żadna władza **nie** może być posądzona o udział w walkach politycznych, gdy mają one charakter mniejszościowy. **Natomiast minister spraw wewnętrznych oświadczył, że obowiązkiem rządu jest branie udziału w wyborach.**

Min. Składkowski: Nie wobec mniejszości.

P. Rybarski: Wobec Polaków?

Min. Składkowski: Tak jest.

P. Polakiewicz: Gratuluje panu odwołuje się pan do Ligi Narodów

Min. Składkowski (woła): Ukraińcy biją panu brawo.

P. Rybarski: Prawda nie zależy od tego kto mi bije brawo. Następnie mówca przechodzi do oświadczenia prezesa rady ministrów w sprawie Brześcia i oświadcza wkońcu: Niech Polska wie, kto wydawał rozkazy, a wtedy sama oceni wartość moralną i kulturalną dzierżących władzę rozkazodawców. Przez oświadczenie premjera sprawa brzeska nie została bynajmniej zakończona, lecz przeniesiona na inny grunt, na którym musi się doczekać załatwienia, odpowiadającego kulturze i godności Polski.

W imieniu zjednoczonych stronnictw chłopskich zabiera głos

POSEŁ WYRZYKOWSKI

który przytacza przykład, że w ostatnich dniach na małej ulicy Złotej zbankrutowały 4 zdawna istniejące sklepy. Rząd trzyma się polityki dawnej szlachty, bo sprzedaje żyto na pniu. Tem jest pożyczka zapałczana, tem jest pożyczka francuska, która ma być jeszcze gorsza. Mówca omawia stan gospodarczy kraju i powołując się na „Nasz Przegląd" stwierdza, **że na Nalewkach można już dostać sklep bez odstępnego. Przy 10-procentowej obniżce podatków budżet można by było zmniejszyć o 106 miljonów.** W sprawie brzeskiej oświadcza: My sprawy Brześcia nie zdejmujemy z porządku dziennego dopóki będziemy w tym Sejmie i zawsze będziemy zwalczać ludzi, którzy zhańbili Polskę i będziemy się starali usunąć ich z życia politycznego Polski (Oklaski na lewicy i prawicy).

Po krótkiem oświadczeniu min. Składkowskiego zabiera głos

POSEŁ TEMPKA (Ch. D.),

który oświadcza m. in.: Pan minister Zaleski musiał przyznać fakt nadużyć wyborczych na Górnym Śląsku w 259 wypadkach. Na oczach władz urządzano tam zbrojne napady na licznych przeciwników dzisiejszego systemu. Na czele bojówek sanacyjnych stał tzw. powstańcy którzy wśród okrzyków: Niech żyje Piłsudski, niech żyje Grażyński bili przeciwników i strzelali w ich okna. **Mówca oświadcza, że klub jego głosować będzie przeciwko budżetowi**

Z kolei zabiera głos prezes Koła Żydowskiego

POSEŁ Dr. THON

którego przemówienie wysłuchane było z ogromną uwagą przez całą izbę. Mowę posła Thona kilkakrotnie przerywał pos. Hołówko z BB (Dosłowne brzmienie mowy prezesa dra Thona wedle stenogramu sejmowego podajemy na naczelnem miejscu dzisiejszego numeru).

Wybór 8 członków Trybunału Stanu

Dyskusję przerwano, poczem przystąpiono do wyboru członków Trybunału Stanu. Wybrani zostali z ramienia BB.: **Mieczysław Ettinger, adwokat w Warszawie, Marjan Strumiłło, adwokat w Wilnie, Wacław Rembertowicz, adwokat w Warszawie, Jędrzej Moraczewski, inżynier w Warszawie, dr. Jan Modrzewski, lekarz w Lublinie, Wacław Sieroszewski; z klubu Narodowego: Bolesław Pieracki, adwokat w Warszawie, ze strony stronnictw chłopskich Stanisław Thugutt.**

Dalsza dyskusja nad budżetem

Popołudniu toczyła się dalsza dyskusja nad budżetem. Pierwszy przemawia

POSEŁ CHĄDZYNSKI (NPR.)

który poruszając wypadki krakowskie, stwierdza, że rząd nie miał podstawy do pociągnięcia do odpowiedzialności organizatorów kongresu Centrolewu. Po nim zabiera głos

POSEŁ ARCISZEWSKI (PPS)

który oświadcza m. n.: Obecna opozycja w swoim czasie chciała wziąć na siebie odpowiedzialność za losy gospodarki państwowej. Zmusiliście nas do tego, ażebyśmy apelowali do społeczeństwa i odbyli kongres krakowski. (Okrzyki na ławach BB). Wyście przed majem 1926 roku odwolali się do wojska, my do naszych wyborców.

Poseł **Burda** (BB): 7.000 osób na Rynku Kleparskim.

P. Arciszewski: A pan premjer Sławek obawiał się marszu na Warszawę...

P. Burda: To jest najporządniejszy człowiek między nimi, jego wypchnęli i każą mu mówić. (Protesty na ławach PPS.), członkowie PPS. odwołują się do marszałka) P. Arciszewski mówi dalej: Od 28 lat słyszymy groźby zwrócone przeciwko PPS. Jesteśmy **ciągle atakowani**, ataki są specjalnie przeciwko **nam zorganizowane**. Premjer mówił, że my **chcieliśmy** rzucić na siebie masy. Ja **stwierdzam, że** wśród ludzi którzy szli na waszym **pasku, byli** prowokatorzy, którzy chcieli przez **prowokację** zapędzić nas w podziemia. Nikt **nam nie** może zarzucić, ażebyśmy w ciągu **ostatnich** dwóch lat chociaż raz czynili próby **odwetu.**

Głos: Częstochowa.

P. Arciszewski: Gdyby panowie byli w **tem** położeniu, żeby palono wasze sztandary **toby** wasze nerwy również nie **wytrzymały. Mówiło** się tu o zamachu bombowym, jakoby **przygotowanym** przeciwko marsz. **Piłsudskiemu.**

Gdyby Jagodziński zorganizował jakiś **taki** zamach, to miałby on wśród swoich **przyjaciół** wielu ludzi, którzy na ten **zamach nie** chcieliby się zgodzić. Ani Jagodziński **ani partja** nasza od chwili **powstania państwa nie uciekały** się do żadnych **zamachów terorystycznych.**

Dalej mowca opisuje **wypadki z 14 września** i zarzuca, że **strzelano do bezbronnych ludzi.**

P. Polakiewicz: Sam pan był przeciwny pochodowi, bo pochód był zakazany.

P. Arciszewski: Byłem przeciwny i rozwiązałem zgromadzenie, domagając się rozejścia się.

P. Polakiewicz: Czy usłuchali?

P. Arciszewski: Naprzeciw temu pochodowi przyszli policjanci uzbrojeni w karabiny maszynowe w hełmach i pancerzach a przedewszystkiem policja konna zaatakowała pochód z tyłu. co nie było praktykowane nawet za rządów carskich. Była to spokojna ludność.

Min. Składkowski: Poco demonstrowali, jeżeli chcieli spokoju?

P. Arciszewski: 10.000 ludzi nie może się rozejść tak prędko.

Min. Składkowski: Bajka, było 3.000 ludzi.

Jakie wrażenie — mówi dalej Arciszewski — może mieć zagranica, jeżeli Polskę nazywa się narodem idjotów, a b. ministrów i posłów oskarża się, że z „wesołych budżetów" bawili się w restauracjach? To jest hańbą XX. wieku.

Wobec tego, nie mając zaufania do rządu **p. Sławka nie będziemy głosowali za budżetem.** Dodać muszę, że społeczeństwo czuje że bezkarność sprawców Brześcia i pacyfikacji musiałaby odbić się fatalnie na wszystkich obywatelach, którzy nie mogliby się czuć bezpiecznie w swojem ognisku domowem. Hańba ta nie może być zmyta jak przez ukaranie wszystkich sprawców. Groźbami nas niezastraszą. Nadal będziemy wierni swoim ideałom, przed terrorem nie ustąpimy. (Oklaski na ławach PPS).

W dalszej dyskusji przemawiają jeszcze posłowie **Pewny** (BB), **Frank** (kl. niem.), **Zahajkiewcz** (kl. ukr.), **rabin Lewin** (Aguda), który chwalił obecne rządy oraz posel **Rożek** (fr. kom.).

Wreszcie zabrał głos sprawozdawca generalny pos. **Miedziński.** W trakcie swego przemówienia oświadczył on: **Dziś gdy jest większość i Sejm jest zdolny do pozytywnej pracy, jest on nam bardzo potrzebny.**

P. Stroński: Kiwać głowami i klaskać można i poza Sejmem.

P. Miedziński: Dowcipy też można robić poza Sejmem.

W dalszym ciągu, gdy przemówienie jego zostaje przerywane p. Miedziński, **oświadcza: Co do zarzutu, że nie znam się na żartach, odpowiadam, że lubię żarty, jeżeli dotyczą mojej osoby, ale jeżeli dotyczą kilkudziesięciu miljonów w budżecie państwowym, to nie. (Oklaski na ławach BB.)**

P. Stroński: Powyżej 8 miljonów niema żartów (Wesołość, oklaski na prawicy i lewicy).

Na tem ukończono dyskusję ogólną, poczem przystąpiono do rozprawy szczegółowej. Zreferowano budżet Prezydenta Rzeczypospolitej, budżet Sejmu i Senatu wraz z projektem redukcji diet poselskich o 15 procent. Przemawiał jeszcze poseł Sanojca, poczem posiedzenie o godz. 9'30 zostało odroczone do jutra.

Skrajny optymizm Kellogga

Kellog wierzy w rychłe rozbrojenie i likwidację przesilenia gospodarczego

Specjalny korespondent jednego z pism wiedeńskich uzyskał wywiad u autora znanego przeciwwojennego „paktu Kelloga“ i tegorocznego laureta pokojowej nagrody Nobla. Korespondent zauważa, że b. amerykański minister spraw zagranicznych podobny jest z twarzy do pastora o łagodnym uśmiechu i dobrotliwem wyrozumieniu. Także jego głos brzmi niby głos duchownego.

Kellog przywiązuje dużo nadzieji i wagi do swojego paktu podpisanego przez szereg państw w Paryżu. Nie wątpi on, że wszyscy sygnatarjusze owego paktu wiernie dotrzymają zobowiązań przeciwwojennych. Ponieważ zaś pakt ten podpisały wszystkie większe państwa świata, przeto zdaniem Kelloga, pakt jego oznacza rozstrzygający etap na drodze do wiecznego pokoju, o który — jak mówi — wszyscy w Ameryce marzą.

Tegoroczny laureat pokojowy Nobla jest tak dalece optymistycznie nastrojony, że twierdzi z przekonaniem:

„Także narody Europy usposobione są pokojowo. Przekonany jestem, że wśród narodów tego kontynentu, który chyba najuciążliwiej odczuł brzemię wojny, niema ani jednego narodu, który mógłby znieść nowe okrucieństwa wojenne! Największe niebezpieczeństwo dla pokoju świata tkwi zawsze w wątpieniu, ale wątpliwości te są już nieuzasadnione. Przecież pan widzi, jak wielkie postępy wszędzie uczyniła myśl pokoju. Niema już więcej rządu, który nie musiałby uprawiać międzynarodowej polityki pokoju. A myśl rozjemstwa w sprawie rozstrzygania konfliktów zapuściła głębokie korzenie w świadomości świata. Nie chcę oczywiście temsamem powiedzieć, jakoby duchowy rozwój w kierunku absolutnej, bezkompromisowej gotowości pokojowej był już na ukończeniu...“

Kellog oświadcza się wyraźnie, jako zwolennik myśli o rozbrojeniu. Zdaje on sobie z tego najzupełniej sprawę, jakie to doniosłe znaczenie, jako przesłanka pokoju świata, ma rozbrojenie. Kellog jest też zdania, że także i te państwa, które dziś jeszcze sprzeciwiają się szybkiemu rozbrojeniu, pod naciskiem opinji publicznej poddać będą musiały powolnej rewizji dotychczasową politykę zbrojeń. Zdaniem twórcy paktu przeciwwojennego, ideologja pokojowa postępuje w Europie coraz bardziej naprzód, a i Ameryka stara się ten rozwój popierać.

„Żadne państwo — podkreśla Kellog z naciskiem — nie jest gotowe pójść tak daleko w dziedzinie rozbrojenia, jak Stany Zjednoczone. Ameryka doprowadzi ten cel do końca“.

I Kellog uważa, że przesilenie gospodarcze ma nietylko materjalne skutki. Kiedy poprawi się sytuacja gospodarcza, minie zdaniem jego, także i obecna ogólna niepewność, ciążąca nad głowami wszystkich. Przesilenie gospodarcze wywołało w niektórych najbardziej dotkniętych państwach stan duchowego fermentu, który czarnemi chmurami zasnuwa także i horyzont polityczny. Nie dotyczy to tylko Niemiec i Europy Środkowej. Wszędzie daje się teraz odczuwać pauperyzacja i ogólna niepewność wywoływana przez nią. Także i w Ameryce, jak wiadomo. Ale nie jest to, zdaniem Kellogga, pauperyzacja, która doprowadzi do zagłady i kresu. Także wielkie przesilenie gospodarcze minie, być może wcześniej niż się tego spodziewamy, i niż się na to zanosi. Minie wszędzie, a wtedy w oczyszczonej atmosferze przezwyciężyć będzie można także i duchowe niebezpieczeństwa i polityczne. Musi się tylko wierzyć i chcieć — zakończył Kellog optymistyczne swoje uwagi i nadzieje.

Wiadomo jednak, że niezawsze i niecałkiem sprawdzają się tak optymistyczne horoskopy. Dziś mniej, niż kiedyindziej. Nie ulega wątpliwości, że żaden optymizm nie uprawnia do zarzucania starań, do zmniejszania czujności. Optymizm może tylko dodawać sił w walce, którą prowadzić muszą wszystkie najwybitniejsze umysły, by mimo wszystko nie dopuścić do rozpętania nowej wojennej pożogi.

Passfield ustępuje?

Nowy Jork. 5. 2. ŻAT. Dziennik tutejszy „World“ donosi z Londynu, iż wkrótce ma nastąpić rezygnacja brytyjskiego ministra kolonij lorda Passfielda Na jego miejsce przyjść ma były minister rolnictwa Joel Buxton.

Londyn. 5. 2. ŻAT W związku z wiadomością „Worldu“ zwróciła Ż.A.T do urzędu kolonjalnego z zapytaniem ile prawdy mieści się w pogłoskach o zamierzonej dymisji Passfelda. Ze strony „Colonial Office“ pogłoskom tym ani nie zaprzeczono ani ich nie potwierdzono.

W kołach politycznych uważają, że wiadomość o dymisji Passfelda jest prawdopodobna. Natomiast nie wydaje się prawdopodobną wiadomość o zamianowaniu Buxtona, któremu zły stan zdrowia nie pozwoli na objęcie tak odpowiedzialnego stanowiska.

Kupiec żydowski wśród powieszonych w Menemen

Jeden z delikwentów zbiegł z pod samej szubienicy

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Berlin 5. 2. (Sch.) „Vossische Zeitung“ donosi ze Stambułu: Masowa egzekucja wyroku śmierci na skazanych 28 derwiszach względnie ic hzwolennikach, oskarżonych o zamordowanie nauczyciela i wywołania rewolty, rozpoczęła się we wtorek o godzinie 3-ciej nad ranem i trwała do godziny 5. Jeden z 28 kandydatów na szubienicę, zdołał uciec niemal że z pod samej szubienicy. Przerwał on w pewnej chwili kordon wojskowy i korzystając z ciemności, znikł.

Jedynym niemuzułmaninem wśród straconych jest pewien kupiec żydowski nazwiskiem Haim. W śledztwie zeznał on, że podczas rozruchów w Menemen znajdował się zamknięty w swym sklepie. Gdy dowiedziono mu, że to nieprawda, przyznał się, że spokojnie przypatrywał się zamordowaniu nauczyciela. Sąd wojenny przychylił się do zeznań jednego ze świadków, który twierdził, że Haim na widok morderstwa bił brawo(!) i na tej kruchej podstawie skazał Haima na śmierć przez powieszenie.

Tym P. T. prenumeratorom, którzy nie wyrównają bezzwłocznie zaległości, wstrzymamy z dniem 12 b. m. wysyłkę naszego pisma.

Sprawa reformy kalendarza

Dr. Gottlieb pisze w „Hajncie“ o sprawie zamierzonej przez Ligę Narodów reformie kalendarza:

„Pewni reformatorzy siedzą w biurach Ligi Narodów i przygotowują reformę kalendarza. Zapewne, że nie mogą tam w Genewie zmieniać geografji kuli ziemskiej, nie mogą nawet zapewnić światu pokoju, co wszak winno być ich właściwem zadaniem. Nie mogąc tedy panować nad przestrzenią, usiłują reformować rachunek czasu. Sądzę, że czas jest bardzo cierpliwy i pozwala dokonywać nad sobą wszelakich eksperymentów. tuż od dziesięciu lat przygotowują te eksperymenty, ale bez odrobiny powodzenia I Liga Narodów nie może pokonać kalendarza.

Chciałbym wiedzieć, jaka siła zmieni porządek życia w Anglji, gdzie ludzie uważają za grzech chodzenie w niedzielę do kina. A kto przymusi purytanów i metodystów amerykańskich do wyrzeczenia się odpoczynku niedzielnego? A Żydzi? Już niemieccy rabini reformowani i amerykańscy fabrykanci spodni usiłowali zmusić żydów do uczynienia z soboty dnia powszedniego. Mimo to sobota pozostała i nie można jej ze świata przepędzić.

Kwestja nie stoi tak, czy pomogą protesty żydowskie Być może, że się w Genewie najmniej z nami będzie liczyło. Ale rachunek siódmego dnia jest jednem z największych zwycięstw historycznych żydostwa. Narzuciliśmy światu sobotę. Chrześcijanie, dzień ten przenieśli, uczynili z „szabasu“ — „sabat“. Ale ten „sabat“ posiada teraz taką siłę wewnętrzną, że żadna reforma nie da sobie z nim rady.

B. B. wnosi projekt zmiany konstytucji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 5. 2. Sin. Jaś słychać, na piątkowem posiedzeniu Sejmu zgłosi klub BB. projekt rewizji Konstytucji.

Pp. Kryżanowski i Lechnicki składają mandaty?

Warszawa 5. 2. Sin. Dziś rozeszły się w Sejmie pogłoski jakoby prof. Kryżanowski oraz pos. Lechnicki, przes Zjedn. Pracy Wsi i Miast, mieli złożyć mandaty. Obaj zaprzeczyli tym pogłoskom.

Zgon weterana dziennikarstwa żydowskiego

Warszawa 5. 2. Sin. Dziś zmarł w Warszawie znany dziennikarz żydowski współredaktor „Momentu“ błp. Izrael Chaim Zagorodzki. Zmarły pracował w dziennkarstwie hebrajskiem i żydowskiem od 40 lat.

Wyrok skazujący za awanturę przeciw „Habimie“

Berlin 5. 2. (Sch) Na rozprawie sądowej w Wuerzburgu przeciw 11 nacjonal-socjalistom oskarżonym o udział w awanturach urządzonych w dniu 19 listopada ub. r. przez radę miejską z okazji występów gościnnych teatru „Habima“ jedyna oskarżona 19-letnia kontorystka została skazana na 100 marek grzywny, 4 oskarżonych skazano na kary pieniężne od 50 do 100 marek, trzech skazano na więzienie od 3 i pół do 6 miesięcy a 3 uwolniono z powodu braku dowodów.

Król szwedzki w Berlinie

Berlin 5. 2. (Sch.) Król szwedzki Gustaw przybył dziś przedpołudniem do Berlina i udał się z dworca wprost do poselstwa szwedzkiego, gdzie wkrótce złożył mu wizytę prezydent Rzeszy Hindenburg. Popołudniu król odjechał pociągiem pospiesznym do Nizzy.

Poborca podatkowy skazany za sprzeniewierzenie

Wilno 5. 2. PAT. Wczoraj przed sądem okręgowym stanął poborca skarbowy Sielicki, oskarżony o sprzeniewierzenie kilku tysięcy zł Sąd skazał go na 3 lata ciężkiego więzienia.

O votum nieufności dla Brüninga

Berlin 5. 2. (Sch) Frakcja nacjonal-socjalistyczna Reichstagu wniosła dziś do Reichstagu następujący wniosek: Rząd dra Brueninga nie posiada zaufania Reichstagu.

Z DNIA

Czy podpisał Pan już deklarację?

Keren Hajesod nie jest jednym z wielu funduszów żydowskich, sprawa ta to nie jedna z licznych akcyj społecznych, problem ten to nie jeden z licznych problemów życia żydowskiego. Nasz drogi i znakomity Gość, Kurt Blumenfeld wyraził się onegdaj, trafiając tem w samo sedno rzeczy, że bez Keren Hajesodu, a więc bez wybudowy żydowskiej siedziby narodowej, wszystko cokolwiek robimy dla żydostwa w jakiejkolwiek dziedzinie życia traci zupełnie swój sens i swe istotne znaczenie na płaszczyźnie dziejów żydowskich i żydowskiej przyszłości. Oczywiście, każda poszczególna akcja choćby tylko budowa szpitala żydowskiego gdzieś w jakiemś mieście prowincjonalnem, jest sama dla siebie ważna, posiada swoje znaczenie i zasługuje na poparcie. Jeśli atoli żydostwo całego świata straci wiarę w odbudowę swojej siedziby narodowej, jeśli zniknie centralne zagadnienie wspólne całemu żydostwu i jednoczące je do wspólnego wysiłku o wielkiem znaczeniu etycznem i politycznem, o znaczeniu nadającem żydostwu charakter pełnowartościowego członka wśród wielkiej rodziny narodów świata — jeśli z horyzontu żydowskiego zniknie ta żywiołowa i przemożna tendencja odbudowy własnej ojczyzny, własnego warsztatu pracy, własnej kuźni ducha, własnego domu i własnego schroniska, wówczas każdy poszczególny wysiłek żydowski na jakimkolwiek odcinku ludzkiej działalności utraci z natury rzeczy najistotniejszą swą wartość, najgłębsze swe podłoże i swój niejako naturalny aspekt i horyzont. Bez budującej się, bez budowanej przez nas siedziby narodowej jesteśmy pogardzanym strzępem na rozłogach dziejów, przedmiotem prześladowań i nienawiści, skazani na zupełną zagładę jako twórczy czynnik kulturalny w życiu ludzkości. Oparci o rosnącą z dnia na dzień, rozbudowującą się żydowską siedzibę narodową, jesteśmy równi z innymi, słabsi ale równi, równi w dążeniu do zachowania swojej indywidualności zbiorowej i w równoczesnem dążeniu do stworzenia nowych a lepszych form kultury i cywilizacji ludzkiej.

Centralnym zaś funduszem odbudowy naszej siedziby narodowej jest Keren Hajesod. Keren Hajesod skupuje ziemię w Palestynie, Keren Hajesod kolonizuje ludzi. Oba fundusze są głównemi instrumentami finansowemi Światowej Organizacji Sjonistycznej oraz Agencji Żydowskiej.

Zapewne — czasy są ciężkie a żydostwo przeżywa wraz z całym światem dotkliwy kryzys ekonomiczny. O ile idzie o Keren Hajesod, może jednak kryzys mieć tylko jeden skutek: pomnożenie liczby deklarantów. Każdy kogo stać na parę bodaj złotych miesięcznie, musi podpisać deklarację na Keren Hajesod. Musi? Niema takiej siły zewnętrznej, którąby go do tego mogła zmusić. Jesteśmy dopiero „państwem po drodze“ i nie posiadamy żadnej egzekutywy. Oprócz egzekutywy moralnej, mającej swoje źródło w sercu każdego Żyda i jego duszy. Rzecz jasna, iż nic łatwiejszego jak ofuknąć naszych zbieraczy, powiedzieć parę frazesów o kryzysie lub swojem desinteressement(!) co do narodowych aspiracyj żydostwa i... nie podpisać deklaracji. Ale każdy, kto w ten sposób „załatwi się“ z kwestją Palestyny i apelem Keren Hajesodu, niechaj na jedną bodaj chwilę wsłucha się w nurt swojej duszy i podziemny głos swojej krwi. Na theatrum świata rozgrywa się historyczna, na miarę dramatu klasycznego zakrojona akcja. Stary, rozprószony naród odbudowuje swoją ojczyznę. Najlepsi jego synowie składają bohaterskie ofiary własnego zdrowia i życia. Szerokie sfery składają ochotnie i z całym zapałem cichego entuzjazmu swe od ust nieraz odejmowane grosze. Świat patrzy na nas, z respektem obserwuje pierwociny naszego dzieła i z zaciekawieniem wypatruje jego dalszego rozwoju. Czy wolno w takiej chwili usuwać się na bok? Czy może Żyd, o ile jest uczciwym i kulturalnym człowiekiem, odwrócić twarz od tej sprawy? Agencja Żydowska apeluje do wszystkich Żydów o przysporzenie funduszów Keren Hajesodowi. Czy podpisał Pan już deklarację?

(b)

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI

— **Z KRAKOWSKIEGO TEATRU ŻYDOWSKIEGO.** W sobotę 7 bm. rozpoczyna występy nowy warszawski teatr minjatur „Chalastra“ z udziałem najlepszych sił kabaretowych, jak Malwina Rapel, M. Potaszyński, I. Zucanowicz, Rita Glück, M. Pulawer. Na program składają się oryginalne pieśni, piękne rodzajowe tańce żydowskie, parodje, aktualne monologi i tp drobiazgi sceniczne Tak wykonowcy, znani ulubieńcy krakowskiej publiczności, jak i bogaty, sumiennie opracowany program, zapewniają zapowiedzianym czterem występom wielkie powodzenie. Przedsprzedaż biletów u firmy A. Fischhab, Grodzka 46.

— **Z TEATRU IM. J SŁOWACKIEGO** Dzisiaj na przedstawieniu popularnem „Roxy“ jutro popołudniu po cenach najniższych „Ciotka Karola“. Wieczorem rozpoczyna się krótka gościna Kazimierza Junoszy-Stępowskiego w poprzedzonej światowym sukcesem komedji angielskiej J. Ch. Carpentera „Papa-kawaler“. Znakomity nasz gość odtwarza w tej komedji rolę starego lamparta, który na starość odnajduje w sobie uczucia ojcowskie i gromadzi nieznane sobie potomstwo rozproszone po całym świecie. W niedzielę popołudniu po cenach zniżonych wznowienie sukcesowej sztuki zeszłego sezonu „Artyści“ z p. Woskowskim w roli Skida.

— **TEATR REWJI „BAGATELA“** Rewja „Tylko dla dorosłych!“ z Zulą Pogorzelską i Janiną Sokołowską jest stale przedmiotem ogólnego zainteresowania. Jeszcze tylko kilka dni trwać będzie gościna tych znakomitych artystek warszawskich. Dziś i dni następnych 2 przedstawienia o godz. 7.15 i 9.30, a przedsprzedaż biletów w kasie teatru „Bagatela“ trwa bez przerwy od godz. 10 rano do 10 wieczór.

— **PADEREWSKI BOHATEREM DRAMATU EMILA LUDWIGA** W tych dniach wystawiono na scenie teatru bremeńskiego nowy dramat znanego pisarza Emila Ludwiga, pt. „Versailles“, przedstawiający powojenne rokowania pokojowe. Bohaterami nowego tego dramatu, który cieszy się wielkiem powodzeniem są: Paderewski, Clemenceau, Lloyd George, Wilson i Nansen.

—o—

REPERTUAR TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR ŻYDOWSKI W KRAKOWIE

Sobota: „Aby żyć“ (premjera — gościnne występy „Chalastry“).

TEATR IM J SŁOWACKIEGO

Piątek: „Roxy“ (ceny zniżone).
Sobota: pop. „Ciotka Karola“ (ceny najniższe); wiecz. „Papa-kawaler“ (premjera — nowość, gościnne występy K. Junoszy-Stępowskiego).

„BAGATELA“

Piątek: „Tylko dla dorosłych!“
Sobota: „Tylko dla dorosłych!“.

TEATRY ŚWIETLNE I DŹWIĘKOWE

APOLLO: „Niebieski motyl“ (Emil Jannings i Marlena Dietrich)

SZTUKA: „Głos serca“ (w gł. rolach Janina Romanówna, Aleks Żabczyński, Tad Olsza, Z. Grabowska i in.)

WANDA: „Noce kaukazkie“ (Gina Manes, Jaques Catelain).

UCIECHA: „Wiatr od morza“ (Marja Malicka i Adam Brodzisz).

REPERTUAR KINOTEATRÓW:

CORSO: Tajemnica Zamku Meyerlink (Marja Corda).

WARSZAWA: „Przekleństwo krwi“ Marja Solweg i Walter Rilla.

Z sali sądowej

„CO WOLISZ — PIENIĄDZE, CZY ŚMIERĆ?“...

Wczoraj odbyła się przed ławą przysięgłych w krakowskim Sądzie okręgowym rozprawa przeciw Ignacemu Chechelskiemu (lat 25), robotnikowi z Ciężkowic, pow. Chrzanów, oskarżonemu o zbrodnię rabunku. Chechelski dnia 1 listopada nad ranem koło lasu na drodze między Jaworznem a Ciężkowicami zaczepił Stanisława Nowaka, górnika, który z Jaworzna szedł do swego domu w Podolszu. Gdy Nowak na zapytanie Chechelskiego odpowiedział, że nie ma żadnych pieniędzy przy sobie Chechelski przyłożył mu do głowy przedmiot który Nowakowi wydał się rewolwerem i zażądał wydania pieniędzy. Nowak dał mu niklowy zegarek i kwotę 5 zł., jednak napastnik nie zadowolił się tem, lecz oddając Nowakowi zegarek zażądał wydania wszystkich pieniędzy, grożąc: „co wolisz, pieniądze, czy śmierć?“ Prośby Nowaka, by mu dał spokój, gdyż ma 5 dzieci, nie wstrzymały Chechelskiego od dokładnego zrewidowania wszystkich kieszeni Nowaka. Wkońcu z za cholewy wyciągnął rabuś swej ofierze kopertę, w której znajdował się banknot 100-złotowy i 75 groszy. Kopertę z groszami Chechelski oddał Nowakowi, zaś banknot 100-złotowy zatrzymał poczem rozkazał Nowakowi wracać do Jaworzna grożąc mu kulą w łeb, jeśli go oskarży przed policją. Podczas poszukiwań za sprawcą rabunku funkcjonarjusze policji w Jaworznie dowiedzieli się, że siostra Chechelskiego kupiła w sklepie w Ciężkowicach wiktuały płacąc banknotem 100-złotowym, z którego otrzymała resztę 98 zł. Aresztowano Chechelskiego, w którym Nowak rozpoznał sprawcę napadu. W mieszkaniu Chechelskiego znaleziono ukryte w kopie słomy 94 zł. Wobec tych dowodów Chechelski przyznał się że zabrał Nowakowi 100 zł., a jedynie wyparł się jakoby użył wobec niego gróźb i jakoby przykładał mu do głowy rewolwer. Nadto Chechelski przyznał się do kradzieży dwóch gęsi na szkodę Jana Pstrasia w Ciężkowicach które to gęsi siostra jego sprzedała, a pieniądze jemu oddała.

Po przeprowadzeniu rozprawy sędziowie przysięgli zatwierdzili jednomyślnie winę oskarżonego, wobec czego trybunał skazał go za zbrodnię rabunku i przekroczenie kradzieży na **5 lat ciężkiego więzienia z obostrzeniami.** Przewodniczył s. o. Dr. Pilarski, wotowali s. o. Konopacki i s. o. Jck, oskarżał prok. Dr. Lewicki, bronił adw. Dr. Lewartowski.

O PODPALENIE

Przed sądem przysięgłych odbyła się onegdaj rozprawa przeciw Dyźmie Nadziei, lat 65, rolnikowi z Kulawek koło Chrzanowa, oskarżonemu o zbrodnię podpalenia domostwa Franciszki Sądeckiej. Posterunkowi policji w Lipowcu podali, że oskarżony przyznał się przed nimi do popełnienia czynu, zaś świadkowie odwodowi, tj. żona oskarżonego i 2 sąsiadki podały że oskarżony w chwili krytycznej znajdował się w swem mieszkaniu, pogrążony we śnie. Oskarżony sam wyparł się w zupełności popełnienia czynu, twierdząc, że pokrzywdzona sama ogień podłożyła, by uzyskać premię asekuracyjną. Sędziowie przysięgli 10 głosami zaprzeczyli winie oskarżonego, wobec czego przewodniczący Dr. Pilarski ogłosił wyrok uwalniający. Bronił adwokat Dr. Abend.

ROZPRAWA PRASOWA PRZECIW ŁAWNIKOWI SĄDU PRACY.

Jak wiadomo, ławnik Sądu pracy p. M. Statter został przez Sąd Okręgowy skazany za występek prasowy. P. Statter zamieścił na łamach „Naprzodu“ artykuł, w którym rozprawił się w sposób krytyczny i polemiczny z artykułem Dra R., atakującym instytucję sądów pracy a w szczególności ławników z grupy pracobiorców, pomawiając ich o stronnicze ferowanie wyroku. Od tego wyroku p. Statter wniósł apelację. Sąd apelacyjny na wczorajszej rozprawie przychylił się do wniosku obrońcy adw. Dra Woźniakowskiego i dopuścił dowód ze świadka adw. Dra Feinera, zaofiarowanego na wyjaśnienie okoliczności, zawartych w inkryminowanym artykule. Rozprawę odroczono celem wezwania tego świadka.

ZMARLI:

Lola Goldstein l. 35 (z Oświęcimia), Samuel Obstfeld l. 46, Efraim Kurtz l. 71 (z Zielonek).

DZIAŁ GOSPODARCZY

Kupiectwo a zniżka cen

Ankieta „Nowego Dziennika“

Trzeba kredytu zagranicznego na akcję budowlaną?

Wysunięte ostatnio przez rząd hasło zwarcia „nożyc“ przez wprowadzenie systemu protekcji celnej dla rolnictwa z jednej strony i obniżenie cen produktów przemysłowych z drugiej strony jako wyjście z obecnej sytuacji gospodarczej, przyjęte być musi przez kupiectwo z wielkim sceptycyzmem

Popieranie przez rząd dumpingu produktów rolniczych nie może być prowadzone na dłuższą metę bez straty dla skarbu państwa, zwłaszcza, że nie może utrzymać się wobec prowadzonego bezwzględnie i opartego na najnowszych metodach racjonalizacyjnych dumpingu rosyjskiego. Redukcja zaś cen produktów przemysłowych nie może być środkiem skutecznym w przezwyciężeniu kryzysu gospodarczego z powodu pauperyzacji wsi. W niektórych gałęziach przemysłu np. w przemyśle włókienniczym nastąpiła już redukcja cen hurtownych i sprzedaż detaliczna zaczyna się odpowiednio dostosowywać, nie dając jednak odpowiedniego rezultatu. W dziale przemysłu maszynowego i metalurgicznego nie nastąpiła jeszcze podobna redukcja cen z powodu dyktowania cen przez kartele

Zniżka cen produktów rolniczych nastąpiła po części na skutek urodzajów a głównie z powodu racjonalizacji uprawy roli i użycia nowych terenów pod uprawę i wynikła z tego powodu sytuacja w Polsce jest silnie związana z sytuacją na rynkach zbożowych świata

Potanie produktów przemysłowych mogłoby nastąpić głównie na skutek potanienia surowców w małej tylko mierze jako rezultat większej wydajności maszyn przetwórczych lub obrabiarek do metali i drzewa z powodu stosunkowo nieznacznego postępu racjonalizacji przemysłu w Polsce

W niektórych działach przemysłu, zwłaszcza w przemyśle maszynowym obróbka stanowi główną pozycję w kalkulacji, przyczem obniżenie płacy roboczej jest niemożliwością z powodu niskiego poziomu płac, na co wskazywano niejednokrotnie w prasie. O ileby zniżka cen gotowych wyrobów przemysłowych nastąpiła, mogłaby ona wynosić najwyżej 10—20 proc., nie rozszerzyłaby granic dotychczasowego zbytu nie osiągając zatem swego celu a to z powodu gwałtownego spadku siły nabywczej ludności wiejskiej.

Śmiesznem byłoby, wobec powyższego i wobec zażartej konkurencji i minimalnych zysków kupiectwa, twierdzenie że przyczyną drożyzny jest długa droga towaru od producenta do konsumenta.

Odprężenie w obecnej sytuacji mogłoby przynieść potanienie kredytu i na szeroką skalę prowadzona akcja budowlana, inwestycja kapitału z otrzymanej pożyczki zapalczanej w budownictwo, co dałoby zajęcie cegielniom, fabrykom cementu, hutom żelaznym, fabrykom maszyn, tartakom warsztatom ślusarskim i stolarskim itd., przyczem redukcja cen byłaby bardziej możliwą do uskutecznienia z powodu większego zbytu

Z przykładem redukcji cen powinien przedewszystkiem wystąpić rząd, obniżając ceny artykułów należących do jego monopolu, obniżając taryfę kolejową i przyczyniając się do potanienia wszelkich artykułów przez odkręcenie śruby podatkowej.

Pozatem winien rząd czynić starania w kierunku uzyskania niskoprocentowej pożyczki zagranicznej, któraby umożliwiła intenzywne rozwinięcie akcji budowlanej. Akcja ta miałaby oprócz wymienionych już korzyści i tę dobrą stronę, że dałaby zatrudnienie proletarjatowi wiejskiemu, przez co zwolniłaby w pewnej mierze rolnictwo od elementów nieproduktywnych i zwiększyła tem samem siłę nabywczą wsi.

Przemyśl Inż. Jakób Frisch.

——o§o——

Ankietę naszą na temat stosunku kupiectwa do akcji zniżki cen zamykamy, przyczem nadesłane nam dotychczas uwagi ogłosimy jeszcze w najbliższych dniach, następnie zaś omówimy wyniki tej ankiety.

Redakcja.

——o-O-o——

Podatki w lutym

7 lutego upływa termin wpłacania przez pracodawców podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę;

15 lutego opłaty miesięczne podatku przemysłowego od obrotu, osiągniętego w styczniu przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat i przemysłowe I — V kat., a prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

15 lutego mija termin składania zeznań o obrocie za rok 1930 przez wszystkie przedsiębiorstwa I i II kat handlowej oraz od I do V kat przemysłowej Niezłożenie zeznania oprócz kary pozbawia prawa złożenia odwołania W zeznaniach winien być podany osobno obrót podlegający pełnej i osobno — zniżonej stawce podatkowej.

28 lutego upływa termin ulgowy dla miesięcznych wpłat podatku przemysłowego;

28 lutego upływa termin płatności nowej raty podatku majątkowego Rata ta wyznaczona została przez min. skarbu dla II i III grupy kontyngentowej w wysokości 0,3 proc od wartości majątku Nadwyżki już wpłacone zaliczy się na pokrycie innych należności

Protesty wekslowe w grudniu

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego, w grudniu ubiegłego roku zaprotestowano 153.284 weksle na sumę 118.257 tys. złotych, podczas gdy w grudniu 1929 r. notowano 528.430 zaprotestowanych weksli na sumę 130.722 tys zł

W porównaniu z listopadem 1930, liczba weksli zwiększyła się o 13.5 proc., a suma złotych o 11.4 proc.

Zwiększenie się sum zaprotestowanych weksli wystąpiło najsilniej w woj zachodnich 12.7 proc centralnych 12.4 proc i wschodnich 9.8 proc; najsłabszy wzrost protestów weksli wykazują woj południowe 7.4 proc.

Nieznaczne zmniejszenie się protestów wekslowych nastąpiło tylko w woj krakowskiem — 0.7 proc. i tarnopolskim — 0.8 proc.

W większych centrach przemysłowo- handlowych suma protestowanych weksli zwiększyła się w Katowicach 84.5 proc., Łodzi 16.7 proc., Wilnie 14.9 proc., Lwowie 12.8 proc., Warszawie 10.1 proc i Białymstoku 2.1 proc, a zmniejszyły się tylko w Krakowie 6.4 proc. i Poznaniu — 1.4 proc.

Drugi Wiosenny Targ

Katowicki

W okresie od 22 maja do 8 czerwca br. odbędzie się w Katowicach Drugi Targ Wiosenny. Konieczność kontynuowania powyższych Targów jest uzasadniona nawet pomimo chwilowego przesilenia gospodarczego Śląsk bowiem dzięki swemu uprzemysłowieniu jest w dalszym ciągu w wysokim stopniu pojemnym rynkiem zbytu, przez przemysł krajowy dotychczas niezupełnie wyzyskanym. Ludność tego okręgu zaopatruje się jeszcze dotychczas w bardzo dużej mierze w wyroby pochodzenia zagranicznego, które w tej samej, a czasami lepszej jakości są wytwarzane w kraju.

Targ Katowicki będzie okazją do należytego zareklamowania produktów krajowych i okazania rzeszom zwiedzających postępu, dokonanego w kierunku ulepszenia rodzimej wytwórczości w ciągu kilku ostatnich lat.

Okazje do handlu z zagranicą

Firma londyńska pragnie zakupywać w Polsce wszelkiego rodzaju przędzę wełnianą

Firma austrjacka pragnie nawiązać stosunki handlowe z krajowemi fabrykami tkanin odzieżowych damskich dla reeksportu do krajów zamorskich.

Szereg firm argentyńskich pragnie importować różnego rodzaju towary z Polski do Argentyny.

Bliższych informacyj udziela Izba Przemysłowo- **Handlowa w Łodzi, ul. Targowa 63.**

Krach wielkiego banku amerykańskiego

Sprawozdanie banku of United States wywołało pewnego rodzaju sensację, przewyższające wszystkie najgorsze przypuszczenia. Jakkolwiek nieznany jest dotąd stan 60-ciu pododdziałów banków, jest rzeczą wiadomą, że bank centralny sam posiada obecnie 67 miljonów dolarów bezwartościowych aktywów. Ponadto 12 miljony dolarów tkwią w zupełnie niepewnych pożyczkach, które częściowo nigdy nie będą mogły być ściągnięte. W sferach bankowych utrzymują na podstawie ostatniego sprawozdania, że przy szybkiej likwidacji przepaść musiałoby 75 miljonów dolarów aktywów. Przyjmują też, że właściciele depozytów będą mogli otrzymać około 65—70 procent wkładek.

——o§o——

ZAPOWIEDZ ZMIAN DOTYCHCZASOWEGO SYSTEMU SPRZEDAŻY WYROBÓW TYTONIOWYCH. W ostatnim czasie powstało wśród koncesjonowanych kupców tytoniowych wielkie zaniepokojenie, z powodu przygotowywanej przez Dyrekcję Polskiego Monopolu Tytoniowego zmiany dotychczasowego systemu sprzedaży wyrobów tytoniowych. Zmiana ma polegać na tem, iż mają być zniesione tzw. rejony hurtowni tytoniowych, w związku z czem kupcy przewidują zachwianie się wielu inwalidzkich warsztatów pracy, w postaci koncesyj tytoniowych Wobec wielkiego zdenerwowania panującego wśród kupiectwa tyt. z powodu powyżej wspomnianych zamierzeń Dyrekcji Pol. Mon. Tyt., zwołane zostało telegraficzne posiedzenie Zarządu Głównego Związku Kupców Tytoniowyvch R. P. do Warszawy na dzień 6 bm.

DZIEŃ SPÓŁDZIELCZY W ZAKOPANEM. Ostatnio odbyło się w Zakopanem staraniem władz Spółdzielni Kredytowej dla kupców i rzemieślników zebranie członków. Po referatach członka zarządu p. J Singera i dyr. A. Goldsteina, wiceprezes rady nadzorczej p. M Scharfer zaapelował do zebranych, by lokowali swe oszczędności i wkłady w Spółdzielni, co przyczyni się do wzmocnienia jej i umożliwi jej wydatniejsze udzielanie pożyczek.

BUDOWA ELEWATORÓW ZBOŻOWYCH. W najbliższym czasie gotowe mają być elewatory zbożowe w Kutnie i Kruszwicy wraz z mechanicznem urządzeniem, budowane przez Sp. z o. o. „Elewatory Zbożowe w Polsce“, powstałej w lipcu 1929 r. Przed 1 lipca br. ma być oddany do użytku elewator w Ostrowcu, na wiosnę zaś rozpocznie wspomniana firma budowę elewatora w Sokalu. Koszty budowy tych czterech elewatorów wraz z mechanicznem urządzeniem wynosić będą około 2,500.000 złotych Zaznaczyć należy, że w firmie „Elewatory Zbożowe w Polsce“ ma również udział Bank Polski w wysokości 3 milj. zł.

W SPRAWIE EGZEKUCJI ADMINISTRACYJNEJ KAS CHORYCH W B. ZABORZE AUSTRJACKIM. Niektóre Kasy Chorych w b. zaborze austrjackim, zwłaszcza na prowincji, ściągają swe pretensje drogą egzekucji administracyjnej, a nie sądowej. Związek Przemysłowców w Krakowie zwrócił się w tej sprawie do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z prośbą o wydanie odpowiednich zarządzeń, ponieważ na obszarze b. dzielnicy austrjackiej Kasy Chorych prawa tego nie mają.

BUDOWA WIELKIEJ RZEZNI DROBIU W GDYNI. W najbliższym czasie ukończona zostanie w Gdyni budowa rzeźni drobiu, która znajdować się będzie obok chłodni eksportowej. Drób, którego ubój odbywać się będzie w tej rzeźni eksportowany będzie następnie z Polski do Anglji, Belgji i innych krajów zachodniej Europy.

SPADEK EMIGRACJI DO AMERYKI. Emigracja do Stanów Zjednoczonych stale się zmniejsza. W grudniu roku ubiegłego osiągnęła ona najniższą od stu lat cyfrę 5.000 osób

KOLOSALNE ZYSKI FABRYK TYTONIOWYCH W ANGLJI. The Imperial Tobacco Cy, wykazało za rok 1930 czysty zysk w wysokości Ł 9.960.000 Akcjonarjusze otrzymają 23 i pół proc dywidendy

Wybory na XII Konferencję Krajową Sjonistów zach. Małopolski i Śląska — w niedzielę, dnia 8 bm.

W niedzielę dnia 8 bm. odbędą się we wszystkich miejscowościach zach. Małopolski i Śląska wybory delegatów na Konferencję Krajową Sjonistów zach. Małopolski i Śląska. W miejscowościach ponad 500 szeklowców ogólno- sjońskich, gdzie wybory odbywają się systemem proporcjonalnym, a to w Bielsku, Jarosławin, Krakowie, Nowym Sączu, Oświęcimiu Rzeszowie i Tarnowie, mogą wybory być odroczone o jeden tydzień ze względu na przygotowania związane z przeprowadzeniem wyborów systemem proporcjonalnym. We wszystkich innych miejscowościach wybory są większościowe.

Protokoły z wyniku wyborów we wszystkich miejscowościach zach Małopolski i Śląska muszą najpóźniej dnia 10 bm. być wysłane do Krakowa.

Egzekutywa przypomina obowiązujące przepisy statutu organizacyjnego tyczące się wyboru delegatów:

„Czynne prawo wyborcze posiada każdy członek organizacji ogólno- sjońskiej, który ukończył 18-ty rok życia i zapłacił nałożony nań przez Komitet Lokalny podatek partyjny. Czynne prawo wyborcze wykonywać można w tej miejscowości w której dany wyborca jest członkiem organizacji.

Do biernego prawa wyborczego wymagane jest prócz posiadania czynnego prawa wyborczego ukończenie 21 roku życia (a nie 18 roku życia) oraz dowód spełnienia swego obowiązku wobec Keren Hajesod.

Mandaty delegatów na zjazd nie są przenośne. Delegaci nie są związani instrukcją wyborców.

Wybory delegatów na zjazd są tajne, bezpośrednie i większościowe, za wyjątkiem miejscowości liczących ponad 500 wyborców gdzie wybory są proporcjonalne. Sposób przeprowadzenia wyborów wedle niniejszego paragrafu określa specjalna tymczasowa instrukcja wyborcza przez Egzekutywę wydać się mająca.

W miejscowościach, w których niema 50 wyborców, wybory odpadają a delegatem jest bez wyboru mąż zaufania lub też przewodniczący Kom Lok.

Członkowie organizacji sjońskiej, którzy dotychczas nie płacą podatku partyjnego winni bezwłocznie zgłosić oficjalne wstąpienie do organizacji ogólno- sjońskiej i o ile zapłacą podatek partyjny, który na nich Komitet Lokalny nałożył jeszcze przed wyborami. będą mogli ze swojego prawa wyborczego na XII Konferencję Krajową korzystać.

Egzekutywa Organizacji Sjońskiej dla Zach. Małopolski i Śląska w Krakowie.

RADJO

PIĄTEK, 6 LUTEGO

Kraków (313) 11'40 Przegl. prasy (PAT). 11'58 Sygnał, hejnał 12'10 Gramof 13'10 Kom meteor. 14'30 Komun z zawodów hokejowych w Krynicy. 15 Kom. gosp 15'50 Lekcja j. franc. 16'10 Gramof. 17'15 „O koralach i rafach koralowych" — wygł. inż. J Frydrychiewicz 17'45 Koncert Cyrku Warszawskiego, 18'45 Komun. harcerski 18'55 Rozmait, komun. 19'10 Dla pań: „Prawo kobiety w starożytnym Babilonie" — wygł dr. H. Willman- Grabowska. 19'25 Gramof 19'40 Dziennik prasowy. 20 Pogadanka muzyczna. 20'15 Koncert symfoniczny Filh. Warsz (Wagner, Czajkowski, Hindemith), komun., retransmisje ze stacyj zagran. 23'45 Komun. z międzynarod zawodów hokejowych w Krynicy.

Katowice (408 7) 11'40 PAT. 11'58 Sygnał, hejnał. 12'10 Gramof. 13'10 Kom. meteor. 14'30 Komun. (p. Kraków). 15 Kom gosp 15'50 Lekcja j. franc. 16'10 Dla dzieci. 16'25 Gramof. 17'15 Odczyt. 17'45 Recital śpiewaczy 18'45 D c powieści. 19 Rozmait. 19'15 Odczyt 20 Pogadanka muzyczna 20'15 Koncert (p Kraków). 23 Skrz. poczt. franc.

Wiedeń (516 3) 15'25 Muz. 19'30 Opera.

Budapeszt (550 5) 12'05, 18, 21 Muz.

Königswusterhausen (1635) 16 30. 20'30 Muz.

RADJO PODCZAS ZAWODÓW W KRYNICY

Przebieg międzynarodowych zawodów hokejowych w Krynicy o mistrzostwo świata transmitowany jest przez wszystkie polskie stacje oraz za pośrednictwem Polskiego Radja przez stacje czeskie. W piątek dnia 6 bm. o godz. 9'30 nastąpi transmisja meczu między Kanadą a Szwecją, w sobotę dnia 7 bm. o godz 11'30 między Stanami Zjednoczonymi a Polską, w niedzielę dnia 8 bm o godz. 11'55 między Kanadą a Stanami Zjednoczonymi.

Przed procesem „upiora z Düsseldorfu"

W sprawie karnej Kürtena, wniosła prokuratura düsseldorfska oskarżenie i przedłożyła je już sądowi karnemu celem rozstrzygnięcia co do terminu rozpoczęcia procesu. Oskarżenie zarzuca Kürtenowi popełnienie 9-ciu morderstw na kobietach: Christine Klein, Maria Han, Rosa Ohliger, Rudolfa Scheer, Luise Lenze, Gertrud Hamacher, Ida Reuter, Elisabeth Dörrier i Gertrud Albermann Oskarżenie mówi też o napadach na siedem innych kobiet

---

— S. K! A. „KADIMAH". Synowska Korporacja „S.K!A. Kadimy", „Bar Kadimah" na walnym B. C. ukonstytuowała następujący senjorat: Senjor Eryk Kohane, stud. praw. Fuchs-major Ludwik Lachowski stud. praw, sekretarz Mahler Józef, stud. praw. Pierwszym filistrem h. c. za dotychczasowe zasługi został mianowany filister S.K!A. „Kadimy" Dr. Perlberger. Budy odbywają się w poniedziałek i piątek o 6 godz. w lokalu własnym.

JÓZEF OPATOSZU

Żydzi walczą o niepodległość Polski

Nakładem ruchliwego Instytutu wydawniczego „Renaissance" ukaże się wkrótce polski przekład powieści Józefa Opatoszu „Rok 1863". będącej dalszym ciągiem znanej powieści „W lasach polskich". W polskim przekładzie, dokonanym w sposób wzorowy przez Aleksandra Dana, nosi powieść Opatoszu tytuł „Żydzi walczą o niepodległość Polski".

Korzystając z uprzejmości wydawnictwa, możemy już teraz dać naszym Czytelkom parę zamkniętych w sobie rozdziałów z powieści Opatoszu. Oto Mordechaj Alter i Józef Wierzbicki w drodze z Paryża przedostali się przy pomocy patrjoty Żyda Bliasza przez granicę austrjacką, ażeby stąd udać się do Kongresówki i zaciągnąć się w szeregi powstańcze. Są właśnie w Krakowie **Red.**

Rozdział IV.

W KRAKOWIE

Gdy przyjechali do Krakowa, było jeszcze ciemno. Postanowili zostać na dworcu i w godzinach porannych iść na ulicę Jagiellońską, gdzie mieli się zameldować.

Wierzbicki wtulił się w głęboki fotel i natychmiast zasnął. Mordechaj nie miał ochoty do spania, wałęsał się po pustym dworcu, gdzie w jednym kącie drzemał oficer, otoczony walizkami, a w drugim kącie Wierzbicki.

Otyła dama o namalowanych policzkach stała za kipiącym samowarem i z uśmiechem, który lada chwila mógł przejść w ziewanie, rozprawiała z młodym bileterem, wyglądającym przez okratowane okienko.

Mordechaj wszedł do trzeciej klasy. Przy bufecie stali mieszczanie i popijali piwo. W środku sali siedzieli chłopi na swych tłumokach, część jadła z otwartych worków, inni zaś spali. W kącie siedziało kilku Żydów w ciężkich chałatach i cicho ze sobą szeptało

Nadjechał pociąg. U wyjścia ukazała się nagle wysoka i barczysta figura, która zasłoniła sobą wchodowe drzwi. Mosiężne guziki odcinały się jaskrawo na tle błękitnego munduru. Długie, zakręcone wąsy, które zwisały jak odwrócony znak zapytania, dodawały twarzy coś morderczego. Głosem obojętnym i z zamkniętemi oczyma, jakby był sam jeden na dworcu, wywoływał stacje, przez które pociąg będzie przejeżdżał.

Powstał popłoch. Tłum rzucił się ku wyjściu, a w sklepionych katach wysokiego dworca długo jeszcze dudniło sapanie pociągu i echo wyliczonych stacyj.

Wszedł Żyd z tłumokiem na plecach, rozglądał się dokoła wylęknionym wzrokiem, jak zając, szukający legowiska Przez...ł młokos i tak silnie trącił łokciem wypchany worek, że Żyd omal się nie przewrócił. Żyd przyjął to za żart, niby uśmiechnął się, a wystraszone oczy nie widziały garstki Żydów, siedzącej w jednym z kątów hali. Młokos zawrócił i szedł na Żyda z jeszcze większym impetem. Mordechaj zabiegł mu drogę i zagadnął Żyda:

— Szuka pan kogoś?

Na widok współwyznawcy. wystraszone oczy obcego złagodniały. Ze schorzałym uśmiechem:

— Szukać. to nikogo nie szukam Kogo mam szukać? Tylko jak się ma czekać wśród obcych, tęskni się za Żydem Pewniej jakoś wśród swoich... Widział pan przecież, — jak ten Ezaf na mnie napadł! Jak widzę, panie. nie jest pan tutejszy?

— Nietutejszy.

— Pewnie za interesami?

— Tak.

Żyd prędko wsunął w usta koniec wygiętej bródki i znowu ją wypuścił

— Chciałem powiedzieć — czy chce pan wyświadczyć Żydowi usługę?..

— Kto ja?

— Tak, panie. Muszę być koniecznie w domu, zostawiłem z żoną chore dziecko musiałem jechać interesownie.. A tu nic chce być dzień, nie chce i koniec! Tobym pana poprosił, by był taki dobry.. pan nie jest ubrany jak Żyd, bez brody — — — to znaczy...

— Cóż mogę dla pana uczynić?

— Gdyby pan zechciał zajść do mnie do domu.. to niedaleko...

(Ciąg dalszy nastąpi)

BERNARD SINGER — Przedruk wzbroniony

Podróż do Rosji sowieckiej

XIX. Kino w Moskwie

Kino i radjo spełniają w Rosji sowieckiej specjalną misję. Do roku 1928 służyły rewolucji, partji. Od piatiletki kino, radjo, teatr zostały oddane na służbę promfinplanu. Kniaź Potiomkin. Mat' Gorkija, Oktiabr, oto były tematy kinowe do piatiletki. „Turksib". „Zwieno energietiki", „Generalna linja" oto nowe pokazy filmu sowieckiego. Mamy do czynienia z filmem o nowej fabule, gdzie jako bohater występuje nie osoba, nie człowiek, nie w pierwszym rzędzie mężczyzna i kobieta, lecz maszyna, traktor, technika. Dzieje fabryki, dzieje rozwoju kraju pod względem przemysłowym, zadanie obywatela w okresie piatiletki — oto tematy nowego kina sowieckiego.

Na przedmieściach Moskwy, w małych miasteczkach republiki radzieckiej wyświetlają jeszcze obrazy z dziedziny romantyki rewolucyjnej. W Symferopolu oglądałem obraz polski (w drodze zamiennej) „Miłość marynarza". Na ogół jednak obrazy te znikają z repertuaru i prawie wszystkie wytwórnie sowieckie poświęcają obecnie uwagę piatiletce. Do dziś dnia pokazywano Kaukaz z tematami „Kaukaskiego Jeńca" z opisem walk rewolucyjnych na Kaukazie. dziś kino kaukaskie ma pokazać nową budowę dróg, kanałów, mostów i rozbudowę gospodarczą Kaukazu.

Miałem możność oglądania jeszcze w roku 1930 obrazów kinowych z okresu poprzedniego. W roku 1926 oglądałem obraz „Kniaź Potiomkin" w Moskwie, który budził entuzjazm wśród publiczności. Temat ten wyszedł już prawie z użycia w kinie sowieckim. W roku 1930 we wrześniu „szlagierem" sezonu były dwa obrazy z okresu poprzedniego: mianowicie: uroczystości św. Jorgiena i Pierwaja dziewuszka.

Treść obrazu uroczystości św. Jorgiena przypomina naogół „Tais" Anatola France'a. Mamy tu do czynienia z procesem demaskowania cudu, oraz świętych. Jest to obraz wyraźnie antyreligijny. Terenem cudu jest Szwecja lub Norwegja, niema tam ani jednego momentu tragicznego, odbywa się wykpiwanie nabożeństw, cudu, świętych, przyczem zgodnie z ideologją wskazuje się, że miejsce słynące cudami jest własnością akcyjnego przedsiębiorstwa handlowego. Obraz pod względem techniki nie przedstawia żadnych specjalnych walorów nowoczesnych i niczem nie odbiega od sposobu wyświetlania obrazów o treści komicznej w Europie.

Więcej uwagi i zainteresowania budził obraz „Pierwaja dziewuszka". Już w kuloarach kina, gdzie wyświetlano obraz, toczyła się dość ostra dyskusja między członkami Agitpropu (oddział agitacyjno- propagandowy) w sprawie artystycznej „wytrzymałości" (wydzierżannosti) utworu. Szła ostra wymiana zdań na temat zagadnienia płciowego w Rosji sowieckiej, kłócono się o to, czy autor wypaczył i przejaskrawił zagadnienie płciowe. W kinie sprzedawano utwór „Pierwaja dziewuszka" oraz uwagi krytyczne do utworu. Już o godzinie ósmej zostały sprzedane bilety do seansu na godzinę dziesiątą. Publiczność opuściła jednak z niezadowoleniem salę po ukończeniu seansu, a pewnym scenom towarzyszyły drwiny oraz śmiechy widzów. Symbolicznym obrazem z okresu wojny domowej zaczyna się seans. Było w okresie tworzenia się Kombiedów (komitetów biedoty) po wsiach. W każdej wsi organizowano również związki młodzieży komunistycznej. Poziom młodzieży był oczywiście niski. Zakres wiedzy teoretycznej nijaki. Do wsi takiej oddalonej od centrum zjawiła się dziewczyna o mocnym temperamencie, wydatnej urodzie i zaproponowała wstąpienie do Komsomołu. Podała rękę chłopakom należącym do związku. Była to pierwsza dziewczyna w ich organizacji, miała za sobą urok prostoty i oczarowała wszystkich członków. Odtąd była cichym dyktatorem komsołu. Burzyła i wichrzyła przeciwko kułakom, organizowała zebrania publiczne i koncerty i wysuwała do walki przedniej Komsomoł. Każdy zcicha podkochiwał się w „Pierwoj dziewuszkie". Walka na wsi spotykała się z sprzeciwem. Padły ofiary i wśród komsomołu. Ginęli zapatrzeni w świetlany obraz „Pierwoj Dziewuszki".

Pierwaja Dziewuszka organizowała również młodzież przeciwko dezercji i dezerterom. którzy otaczali wieś; „Zielona armja" teroryzowała młodzież komunistyczną, zrywała zebrania. przedstawienia, gnębiąc wszystkich tych, którzy wypowiedzieli walkę dezercji. W walce tej zginął jeden z członków Komsomołu, towarzysz Pierwoj Dziewuszki. Bohaterka sprawiła umarłemu „cywilne nabożeństwo". Nad grobem przygrywał lirnik (a propos również zakochany w Dziewuszce), a Pierwaja Dziewuszka namówiła wieś by odtąd dziewczyny wiejskie nie tańczyły więcej z żołnierzami zielonej armji, by nie zapraszano harmonistów dezerterów na uroczystości wiejskie. Odtąd między wsią a „zieloną armją" miała panować nieustanna walka.

Stał się jednak wypadek osobliwy. Herszt bractwa leśnego upatrzył sobie jako główną ofiarę Dziewuszkę. Została zgwałcona. Wieść o tem doszła szybko do mieszkańców wsi, zaczął się szept po kątach, który nie ominął również członków Komsomołu. Zakochani mówili o zemście, spoglądali litośnie w oczy Pierwoj dziewuszki. Całe ich postępowanie wydawało się Dziewuszce drobnomieszczańskie, w duszy miała żal, że epizod przeistoczyli w wielką tragedję. Jeszcze w ten sam wieczór odbywały się uroczystości wiejskie. Pierwaja Dziewuszka tańczyła wśród młodzieży, jak gdyby nigdy nic, przełamywała się, starała się zatrzeć wypadek, który zaszedł jeszcze o poranku, lecz widziała dokoła oczy zdziwione, pytające, a czasem i drwiące. I choć ręce towarzyszy ściskały mocno jej dłoń, choć jeden zaprzysiągł śmierć herszta bandy dezerterskiej, Pierwaja Dziewuszka postanowiła wieś opuścić. Zostawiła list swoim towarzyszom, że Jaczejka została zbudowana, że odtąd mogą pozostać sami, że nie może w obecnych warunkach pracować tutaj. i jedzie do najbliższego powiatu. Odtąd żyją stale na wsi członkowie komsomołu pod czarem jej uroku, kontakt się nie urywa. O Pierwoj Dziewuszkie marzy każdy członek owej Komjaczejki. Utwór ma jeszcze część drugą, która nie została wyświetlona w kinie. Lecz i część pierwsza wzbudziła niezadowolenie wśród publiczności. Zarzucano autorowi zbyt powierzchowne szkicowanie przedmiotu, płytkie traktowanie zagadnienia gwałtu. Utwór ten jako powieść i scenarjusz należą do epoki przeszłej, tj. romantyki rewolucyjnej. (D. c. n.).

Na horyzoncie politycznym

Prace Ligi Narodów w lutym

Onegdaj obradowała w Genewie przy Lidze Narodów tzw. „komisja trzynastu" w sprawie reorganizacji sekretarjatu genewskiego. Jak wiadomo, komisja ta wybrana została na ostatniem zgromadzeniu Ligi Narodów w nieco odmiennym, niż przedtem składzie: przewodniczącym został Belgijczyk Carton de Wiart (reszta czołowych członków pozostała bez zmiany). Obecnie obrady rozstrzygnąć miały sprawę utrzymania, usunięcia, względnie powiększenia lub zmniejszenia stanowisk podsekretarzy generalnych.

Na ostatniem posiedzeniu odrzuciła wspomniana komisja sześcioma głosami przeciw pięciu — obydwa przedłożone wnioski. Tak więc rzecz pozostaje narazie postaremu, t. j. sekretarjat L. N. liczyć będzie nadal trzech podsekretarzy generalnych (Japonja, Włochy, Niemcy), przyczem przewidziana jest kooptacja nowego członka w osobie kierownika komisji prawniczej. Jak słychać, jest to jednak prowizoryczna tylko uchwała, która ulec ma zmianie w związku z nowemi wyborami dwu sekretarzy generalnych i ich zastępców. Umowy z obecnymi podsekretarzami generalnymi mają z tego powodu prolongowane być tylko na przeciąg dwóch lat.

* * *

W ciągu bieżącego miesiąca obradować mają następujące komisje Ligi Narodów: 5-go lutego — specjalna subkomisja przygotowawczego komitetu rozbrojeniowego. Obrady tej subkomisji zająć się mają ograniczeniem wydatków poszczególnych państw na zakupno, fabrykację i konserwację materjału wojennego. Zagadnienie to związane jest z pewnemi trudnościami z powodu rozmaitej siły kupna i rozmaitego budżetowania poszczególnych państw. W subkomisji zasiadają przedstawiciele jedynastu państw pod przewodnictwem francuskiego inspektora armji, Jaconeta.

W dniu 9 bm. zbiera się na obrady komisja tak teraz zaostrzonej sprawy kredytów rolnych. Komisja ta zajmie się zagadnieniem długoterminowych kredytów i sprawą utworzenia międzynarodowego instytutu zastawniczego.

Wreszcie 11 bm. obradować będą eksperci policji weterynaryjnej w sprawie umowy w zakresie międzynarodowej wymiany mięsa, bydła i produktów zwierzęcych. Umowa ta wniesiona ma być pod obrady gospodarczej komisji genewskiej, która zacznie obrady w dniu 16 lutego br.

Debata budżetowa Sejmu Rzeszy

W przyszłym tygodniu ekspose dra Curtiusa

Jak wiadomo, we wtorek 3 bm. popołudniu, po około dwumiesięcznej pauzie zebrał się parlament Rzeszy niemieckiej na sesję budżetową. Dyskusja budżetowa rozpocząć miała się we czwartek, 5 bm., przyczem expose ogólne wygłosił kanclerz Rzeszy. Brüning. W dyskusji nad expose poruszona ma być sprawa zmiany regulaminu obrad parlamentu Rzeszy niemieckiej. Konwent seniorów, który zajął się ułożeniem planu obrad parlamentu do 28 marca, nie zdołał uzgodnić sprawy wspomnianej zmiany regulaminu. W każdym razie nie ulega wątpliwości, że zmiany regulaminu dotyczyć będą sposobu wyrażania votum nieufności przez parlament (wymagane ma być odtąd wyraźne wnoszenie votum nieufności), sprawy zaostrzenia dyscypliny obrad, dyscypliny wnoszenia interpelacyj, które nie będą mogły odtąd zawierać krytyki, a tylko same fakty. Wskutek ostrego sprzeciwu opozycji, konwent seniorów postanowił sprawę reformy regulaminu przedłożyć plenum izby, w sobotę 7-go bm.

Rozpoczęcie obrad w sprawie zagranicznej polityki niemieckiej odbyć ma się w przyszłym tygodniu w związku z expose, jakie wygłosi dr. Curtius.

Jak słychać, w czasie dyskusji budżetowej w parlamencie niemieckim mnieść mają narodowi socjaliści wniosek o rozwiązanie obecnego parlamentu niemieckiego. Obrady parlamentu potrwać mają bez przerwy do 28 marca br.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

I. W. T.: 1. Adres wystarczy Genewa, Szwajcarja. 2. Tylko przez adwokata.

WIADOMOŚCI Z KRAJU

List z Łańcuta

(Kor. wł.) Celem ożywienia życia towarzyskiego jakoteż pracy kulturalnej w naszem mieście, zainicjował Zarząd Żyd. Domu Ludowego szereg imprez i tak odbywają się w sobotę herbatki i dancingi, a w niedzielę wykłady. Za tę inicjatywę należy się Zarządowi „Beth- Am" gorące uznanie.

Dnia 1 lutego odbyła się akademja ku czci Nachuma Sokołowa w pięknej sali Żyd. Domu Ludowego. Chór org. „Hanoar Haiwri" odśpiewał Techzakna, poczem zagaił Akademję tow. dr. H. Drucker, następnie wygłosił piękny i pełen treści referat tow. Abraham Lederman, omawiając działalność literacką jakoteż polityczną Sokołowa Referat przyjęła po brzegi wypełniona publicznością sala — długotrwałemi oklaskami. Bardzo ładnie recytował „Dos natirliche Loszen" N. Sokołowa — tow. Samuel Greissman. Akademja była połączona z przedstawieniem Szkoły Hebrajskiej, która wystawiła sztukę biblijną Kacenelsona pt. „Mechirat Josef", odegraną przez młodych aktorów szkoły hebrajskiej bardzo ładnie. Specjalne uznanie należy się tow. Abr. Leder nanowi za tak dobrze przygotowaną sztuczkę. Bardzo gustowne i artystycznie wykonane były stroje biblijne — wykonane przez p. H. Greisinanównę.

Dnia 2 bm. odbyła się wieczorynka uczniów szkoły hebrajskiej z okazji „Chamisza Asar bi szwat".

Akcja na rzecz Keren Kajemeth z okazji „Chamisza Asar biszwat" została przeprowadzona przez organizacje młodzieży sjońskiej z wynikiem zadowalającym.

Ostatnio zjeżdżają się do Łańcuta różne zespoły teatralne m. in. T. Pilarski i td. Sala „Sokoła", w której odbywają się przedstawienia jest po największej części wypełniona przez publiczność żydowską. Dziwimy się bardzo, że Zarząd „Sokoła" pozwala na „zażydzenie" sali, bo gdy Organizacje żydowskie starały się o salę „Sokoła", odpowiedziano, że Żydom sali wynająć nie można. Obecnie jest nam sala „Sokoła" niepotrzebna, bo jak wiadomo z ostatnich listów, odbyło się otwarcie Żyd. Domu Ludowego, w którym jest piękna sala na przedstawienia i zabawy. Dlatego też byłoby wskazane, ażeby żydowskie zespoły teatralne częściej zawitały do naszego miasta, gdyż sala Żyd. Domu Ludowego jest do dyspozycji dla nich. Odnośnie do sali Żyd. D. Lud. można się zwracać listownie na adres: Inż. Adolf Spatz, Łańcut. (K. W.)

—ogo—

OBCHÓD JUBILEUSZU SZALOMA ASZA W ŁODZI

W Łodzi zawiązał się komitet obchodu jubileuszu Szaloma Asza. Komitet urządza dnia 8-go bm. uroczystą akademję w sali Filharmonji z udziałem jubilata. W skład komitetu jubileuszowego wchodzą następujące osoby: red. Uger, M. Helman, adw. Weizman, dr. Wyszowiański, red. Luboszycki, M. Limon, L. Lewin, red. dr. Ellenberg, dr. Fuchs, red. Kahan, I. Kacenelson, poseł dr. I. Rosenblatt, Sz. Rosenstein, dyr. Riger, pani Reznikowa i dr. Schweig.

CIEKAWE EKSPONATY ŻYDOWSKIE NA WYSTAWIE ZABYTKÓW Z POWSTANIA LISTOPADOWEGO.

W tych dniach odbyło się w Warszawie w gmachu Muzeum Narodowego na Podwalu uroczyste otwarcie wystawy zabytków z czasów powstania listopadowego z roku 1830. Wystawa przedstawia się niezwykle imponująco i obejmuje najciekawsze momenty walki o niepodległość z przed stu laty. Wśród eksponatów znajduje się kilka bardzo ciekawych zabytków żydowskich. Tak np. znajduje się na wystawie wydana drukiem odezwa kahału krakowskiego, wzywająca do popierania powstania. Pozatem wystawiono kompozycję muzyczną pt. „Marsz żydowskiej gwardji". Na nutach wymalowane są postacie żydowskich gwardzistów, którzy brali udział w powstaniu. Jest też żartobliwa piosenka utrzymana w stylu dzisiejszych „kawałów" żydowskich w teatrzykach rewjowych. Piosenka opiewa radość Żyda z powodu powieszenia szpiegów, nastawionych przez Moskali.

Kierownik muzeum oświadczył w rozmowie, iż w posiadaniu prywatnych zbieraczy żydowskich w Warszawie znajduje się bardzo wiele ciekawych zabytków, mających związek z udziałem Żydów w powstaniu listopadowem, niestety jednak wielu z nich nie odezwało się na skierowany do nich apel kierownictwa muzeum o wypożyczenie na jakiś czas tych przedmiotów dla wystawy.

ZAMKNIĘCIE KONFERENCJI CEIREJ AGUDAT ISRAEL.

Po trzechdniowych obradach nastąpiło we środę w Warszawie zamknięcie krajowej konferencji Ceirej Agudat Israel. Przez dwa dni toczyła się bardzo ożywiona i namiętna dyskusja, w trakcie której bardzo ostro krytykowano kierownictwo partji. W szczególności zarzucano agudowej starszyźnie kompletną bezczynność w zakresie pracy palestyńskiej. Jeden z delegatów w uniesieniu wołał: Pokażcie choć jeden domek, choć jedną stodołę, którą wybudowaliście w Palestynie. Istnieje nawet palestyński fundusz Agudy „Keren Hajiszuw", lecz nie zebrano na fundusz ten ani grosza. Wskutek tego młodzież masowo opuszcza obóz Agudy, przenosząc się do Mizrachi lub do ogólnej organizacji sjońskiej. Inny delegat zaproponował, by poza plecyma przywódców Agudy rozwiesić w Bethamidraszach puszki funduszu palestyńskiego. Wniosek przyjęty został jednomyślnie z olbrzymim entuzjazmem. Po wybraniu egzekutywy nastąpiło uroczyste zamknięcie zjazdu przyczem odśpiewano „hymn młodych" i odtańczono szereg tańców chasydzkich.

PIERWSZY ZJAZD DZIENNIKARZY ŻYDOWSKICH NA WOŁYNIU

W Równem odbył się pierwszy zjazd dziennikarzy żydowskich na Wołyniu. W zjeździe wzięło udział 32 delegatów i wielu gości. Przemówienie inauguracyjne wygłosił red. Hołoweszko. Poeta hebrajski M. Stawski, który obecny był na zjeździe, obrany został honorowym przewodniczącym. Zjazd powitali przedstawiciele władz oraz organizacyj społecznych. Zjazd postanowił wysłać depesze powitalne do Szaloma Asza oraz Nachuma Sokołowa w związku z ich obchodami jubileuszowemi. Wygłoszono szereg referatów o sytuacji i potrzebach dziennikarstwa żydowskiego na Wołyniu. Wkońcu powzięto szereg uchwał i postanowiono założyć związek Dziennikarzy Żydowskich na Wołyniu.

WYCHRZTA — PREZES „TOZ'U" W RÓWNEM — JESZCZE NIE USTĄPIŁ

Mianowany na stanowisko prezesa „Toz'u" w Równem wychrzta dr. Finkelstein dotychczas nie został jeszcze odwołany z tego stanowiska. Jak zapewniają, niektóre osoby zainteresowane są, aby decyzja władz centralnych w tej sprawie, nakazujących usunięcie dr. Finkelsteina, nie została wykonana. (ŻAT)

OBRADY DELEGATÓW STOW. REZERWISTÓW I B. WOJSK GÓRNEGO ŚLĄSKA

W niedzielę 1 bm. odbył się zjazd delegatów Stow. rezerw. i b. wojsk. w Siemianowicach na Górnym Śląsku. Delegaci reprezentowali nast. Koła: Siemianowice, Szopienice, Wielkie Hajduki, Chorobaczów, [illegible] Szadlej, Godule, Wielką Dąbrówkę, Kamień, Rożdżeń, Lipiny, Koszęcin i Cieszyn. Jako delegaci Okręgu Krakowskiego przybyli prezes dyr. Broczyner i sekretarz Wojciechowski. Po referacie prezesa dyr. Broczynera uchwalono jednogłośnie rezolucję przeciw protestom brzeskim jako szkodliwym dla Państwa, oraz rezolucję przeciw zakusom niemieckim na granice Polski.

ZAGADKA PÓRZYCKIEGO

Tajemnicza sprawa postrzelenia Pórzyckiego komplikuje się coraz bardziej. Wczorajszy „Kurjer Poranny", pismo sanacyjne, który podał szczegóły tej sprawy, został skonfiskowany.

Jak słychać, śledztwo w tej zagadkowej sprawie przeszło w ręce okręgowego sędziego śledczego p. Salcberga, który po zapoznaniu się z obfitym materiałem, nagromadzonym w ciągu kilku dni, ma poczynić szereg zarządzeń. Wyniki dotychczas osiągniętych badań nie mogą być ujawnione ze względu na dobro śledztwa, toczącego się w kilku kierunkach. W kołach politycznych rozeszły się sensacyjne pogłoski, że dotychczasowy naczelnik policji politycznej warszawskiego urzędu śledczego p. Galczyński ustępuje ze swego stanowiska. Po kilkutygodniowej chorobie, po urlopie wypoczynkowym, podczas którego zastępował go podkomisarz Banko, naczelnik Galczyński zgłosił prośbę o dymisję do swoich władz przełożonych. Czy prośba ta pozostaje w związku z ostatniemi wydarzeniami, w których policja polityczna odegrała doniosłą rolę, nie wiadomo.

BÓJKA NA TLE POLITYCZNEM W KAWIARNI WARSZAWSKIEJ

Wybitny działacz wśród młodzieży endeckiej w Warszawie, Tadeusz Piasecki, który niedawno wystąpił z bardzo gwałtownem przemówieniem na wiecu akademickim w sprawie Brześcia, otrzymał telefoniczne zawiadomienie, by zjawił się w kawiarni „Italja" celem omówienia ważnej sprawy. Piasecki istotnie o oznaczonej godzinie przybył do „Italji", po pewnym czasie jednak widząc, że nikt się nie zjawił, wstał i skierował się ku wyjściu. W drzwiach jednak rzuciło się na niego kilku członków sanacyjnego Legjonu Młodych, którzy Piaseckiego znieważyli czynnie. Doszło do gwałtownej bójki i z trudem tylko udało się kierownictwu popularnej kawiarni zlikwidować awanturę i skierować obie powaśnione strony na ulicę.

ZABRAKŁO MIEJSCA W WIĘZIENIU ŁÓDZKIEM

Onegdaj, zakończone zostało pierwiastkowe śledztwo w sprawie aresztowania 350 uczestników zjazdu PPS-Lewicy w Łodzi. Wszystkich aresztowanych przekazano obecnie władzom sądowo-śledczym, które jako środek zapobiegawczy w stosunku do wszystkich zastosowały bezwzględny areszt.

Wobec braku miejsca w więzieniu przy ul. Gdańskiej, gdzie umieszczani są więźniowie polityczni, prokuratura zarządziła przewiezienie wszystkich zasądzonych już więźniów kryminalnych do Sieradza, aby zrobić miejsce dla aresztowanych członków PPS-Lewicy.

SPRAWA BOĆKI W SĄDZIE APELACYJNYM

Głośna była w swoim czasie sprawa kupca Dawida Boćki, który zastrzelił w sklepie swego wspólnika Benjamina Grünbauma. Sąd okręgowy skazał Boćkę na cztery lata więzienia. Sąd apelacyjny zmniejszył mu karę na trzy lata. Sprawa poszła do Sądu Najwyższego, który skasował wyrok, przesyłając ponownie sprawę do drugiej instancji celem zbadania stanu umysłowego Boćki. Onegdaj sąd apelacyjny w zmienionym składzie rozpatrywał ponownie tę sprawę. Przesłuchano dwóch ekspertów- psychjatrów, pułk. dra Nelkena i dra Dreschera, którzy po zbadaniu Boćki wydali opinję, iż w chwili dokonania mordu Boćko posiadał minimalną świadomość oraz mógł kierować swemi czynami w stopniu bardzo ograniczonym. Po przemówieniu obrońcy sąd apelacyjny, opierając się na ekspertyzie znawców, postanowił przekazać sprawę ponownie do sądu okręgowego, który na t. zw. posiedzeniu gospodarczem ma wypowiedzieć się co do stanu umysłowego Boćki. Na wypadek gdyby sąd okręgowy orzekł, że Boćko istotnie był niepoczytalny, proces przeciwko niemu będzie w zupełności umorzony.

SPRAWA „POWSZECHNEGO ZAKŁADU KREDYTOWEGO" WE LWOWIE

Lwowski wydział śledczy udzielił prasie następującego komunikatu: „Wszystkie osoby poszkodowane przez oszukańczą działalność członków Zarządu Powszechnego Zakładu Kredytowego, Sp. z ogr. poręką we Lwowie, przy pl. Marjackim 6—7, zawiadamia się, że niezależnie od dochodzeń karno- sądowych, tut. wydział śledczy odniósł się do Rady Spółdzielczej przy Ministerstwie Skarbu z wnioskiem o rozwiązanie spółdzielni na zasadzie art. 108 kpt. VI ustawy z dnia 9. X. 1920 o Spółdzielniach.

O sposobie likwidacji, względnie o przeprowadzeniu postępowania upadłościowego, zainteresowani powiadomieni będą w piśmie przeznaczonem do ogłoszeń spółdzielni.

Kierowanie doniesień, względnie zapytań w tej sprawie do wydziału śledczego PP. m. Lwowa jest niecelowe i wszelkie takie pisma pozostaną bez odpowiedzi".

KRONIKA

Wschód słońca 7 m. 08

LUTY
6
Piątek
19 Szwat 5691

Zachód słońca 16 m. 30

Konfiskata „Nowego Dziennika“

Wczorajszy numer „Nowego Dziennika“ uległ konfiskacie za przedrukowanie z sanacyjnego „Przełomu“ części artykułu o Łucku, zacytowanego zresztą również na posiedzeniu Senatu przez sen. Kopcińskiego. Również za tensam cytat uległ konfiskacie wczorajszy „Głos Narodu“ oraz „Naprzód“. Po konfiskacie wydaliśmy nakład drugi z opuszczeniem odnośnego ustępu.

Ostatnie dni pobytu prez. Kurta Blumenfelda w Krakowie

Prez. Kurt Blumenfeld pozostaje w Krakowie do niedzieli wieczór. Mamy więc przed sobą jeszcze tylko 3 dni tegorocznej kampanji na Keren Hajesod. Znaczna część akcji jest już załatwiona, ale setki starych i nowych deklaracyj jest jeszcze do załatwienia. Ostatnie kilka dni muszą być w należyty sposób wykorzystane. Zbieracze, którzy wykazali dotąd wiele poświęcenia i ofiarności, do łożą wszelkich starań, aby ostateczny rezultat akcji wypadł tak, jak tego wszyscy pragniemy. Dyrektorjum Keren Hajesod apeluje do wszystkich przyjaciół naszego Funduszu Odbudowy i wzywa ich do podwojenia wysiłku celem zapewnienia akcji należytego sukcesu.

W sobotę dnia 7 bm. o godz. 8-mej wieczór odbędzie się w lokalu „Solidarność“ ul. Zielona 10, zebranie wszystkich działaczy Keren Hajesod celem pożegnania naszego Gościa, Kurta Blumenfelda.

* * *

W onegdajszem sprawozdaniu z bankietu ku czci Kurta Blumenfelda opuszczono przez przeoczenie nazwiska p. dra O. Menaschego, który przemawiał imieniem org. Hitachdut i p. dr. Fromowicz-Stillerowej, która przemawiała imieniem Zjednoczenia kobiet żydowskich „Wizo“.

Przedłużenie wystawy i tygodnia propagandy ryb

Na ogólne żądanie zostało zwiedzanie pawilonów rybnych na VII. Wystawie drobiu i ryb w Krakowie przedłużone do niedzieli, dnia 8 bm. włącznie. W pięknie urządzonem akwarjum neapolitańskiem znajdują się, uzupełnione nowemi gatunkami, ryby rzeczne, jak sandacze, szczupaki, miętusy, okonie, brzany, łososie itp. Pozatem znajdują się tutaj wspaniałe karpie hodowlane rasy polskiej, pstrągo okonie, liny i węgorz z gospodarstwa rybnego Polskiej Akademji Umiejętności Brzeszcze—Jawiszowice, gospodarstwo zaś Osiek p. inż. Rudzińskiego wystawia złote liny i jazie, które zachwycają zwiedzających. Stowarzyszenie Zawodowych Rybaków Krakowskich nie szczędząc trudów zrobiło wszystko, by w tak opóźnionym terminie, jakim jest miesiąc styczeń, dostarczyć ryb rzecznych w okazałych egzemplarzach na Wystawę. Oddzielnie umieszczone zostały eksponaty pracowni biologicznej państw. gimnazjum IV im. H. Sienkiewicza w Krakowie. Z pośród różnorodnych eksponatów ilustrujących w odpowiednio skonstruowanych akwarjach, terarjach, wiwarjach itp. szereg możliwych w szkole hodowli zwierząt, wyróżnia się przedewszystkiem bogaty zbiór akwarjów. W specjalnym pawilonie wystawia ryby morskie w stanie świeżym oraz konserwach firma Norwegja, wytwórnia konserw rybnych i wędzarnia ryb.

W czasie trwania wystawy ryb, organizuje Krajowe Towarzystwo Rybackie w Krakowie, Tydzień Propagandy Spożycia Ryb. Konsumcja ryb jest u nas nikła w porównaniu z zagranicą i szerokie masy ludności trudno jest przekonać o pożytku i konieczności jadania jak największych ilości ryb ze względów zdrowotnych i ze względu na coraz większy rozwój hodowli ryb w Polsce. Na terenie Wystawy można nabyć od 10 rano do 6 wieczór karpie żywe po cenie 3 zł 20 gr za 1 kg. oraz broszurki o przepisach przyrządzania karpi i innych ryb słodkowodnych. Pozatem sprzedaje na wystawie firma „Norwegja“ po zniżonych cenach piklingi, smażone śledzie i inne przetwory rybne, a bufet wydaje reklamowe porcje ryby smażonej i w galarecie po cenie 70 gr. Bilety wstępu na wystawę ryb są znacznie zniżone.

O egzystencję dla 13-tu ofiar niesłychanej eksmisji

Niesłychana eksmisja rodziny Strassbergów przez p. Abrahama Bertrama, właściciela realności przy ul. Augustjańskiej 5 — o czem wczoraj donosiliśmy — stanowi przedmiot powszechnego oburzenia w dzielnicy żydowskiej. Ludzie nie mogą wprost pojąć, jak można było wyrwać marny kęs chleba z ust nieszczęśliwej, 13 osób liczącej rodzinie, mając zaofiarowaną sobie **absolutną gwarancję co do regularnego uiszczania czynszu.**

Na rzecz nieszczęśliwej rodziny złożono w naszej administracji następujące kwoty: Dr. Berkelhammer 30 zł., Samuel Wendum 10 zł., Beata Frischer 5 zł., Szymon Mahler 5 zł., Dyr. Sz. Z. 20 zł., Izydor Gottlieb 15 zł., Szymon Dürstenfeld 5 zł., Zygmunt Hauben 5 zł., Adolf Spinner 10 zł., razem **105 zł.**

Administracja „Nowego Dziennika“ przyjmuje dalsze datki, które będą na łamach naszego pisma wykazywane.

—ogo—

— **DZIŚ NOCNY DYŻUR APTEK** ul. Szczepańska 1, Kościuszki 18, Długa 66, Mikołajska 4, Dajwór 6 i plac Zgody 18.

— **PRZED ZMIANAMI W KRAKOWSKIEM KURATORJUM SZKOLNEM.** W najbliższych dniach nastąpić mają wielkie zmiany personalne w Kuratorjum okręgu szkolnego krakowskiego. Kurator dr Kupczyński ma zostać przeniesiony na stanowisko kuratora szkolnego pomorskiego w Toruniu, zaś stanowisko jego w Krakowie obejmie kurator lubelski dr. Nowicki. Wizytatorzy Trepka, Bzowski i Michalski przechodzą w stan spoczynku, zaś wizytator szkół zawodowych dr. Misky przeniesiony został do Warszawy. Nadto wicekurator dr Ziemnowicz ma otrzymać wkrótce nominację na kuratora okręgu szkolnego lwowskiego. W okręgu krakowskim ma przejść wkrótce w stan spoczynku kilkunastu dyrektorów szkół średnich.

— **NOWE KSIĄŻKI MELDUNKOWE.** Magistrat ostrzega właścicieli realności, **by nie nabywali starych książek meldunkowych,** gdyż z dniem 1 lutego br. wprowadzono nowe książki meldunkowe, które są do nabycia wyłącznie w Urzędzie Ewidencji Ludności ul. Kanonicza 18, I. p.

— **POMOC DLA BEZROBOTNYCH W KRAKOWIE.** Wobec wzmożenia się w związku z porą zimową bezrobocia w Krakowie, Magistrat komunikuje, że sprawa pomocy państwowej dla bezrobotnych w Krakowie przedstawia się następująco: Fundusz Bezrobocia wypłaca zasiłki ustawowe bezrobotnym mającym prawo poboru tychże. Bezrobotnym nie pobierającym zasiłków ustawowych wypłaca Magistrat na polecenie Urzędu Wojewódzkiego z funduszów państwowych doraźne zapomogi miesięczne. Obok powyższych oficjalnych akcyj Magistratu szereg instytucyj społecznych i komunalnych uruchomił wydawanie ciepłej strawy etc.

Bezrobotni, a niepobierający zasiłku członkowie Związku Zawodowego Pracowników Umysłowych (Sławkowska 6) winni zgłosić się do sekretarjatu Związku celem sporządzenia rejestru tych osób, które będą mogły pobierać z Magistratu krakowskiego chleb i węgiel. Sekretarjat Związku urzęduje w dni powszednie od 11—3 pop. i od 5—9 wiecz. Urzędowanie w niedziele i święta trwa od 11—1 pop.

— **PROTEZY OCZNE DLA CZŁONKÓW KASY CHORYCH.** Kasa Chorych komunikuje, że z początkiem marca przybędzie do Krakowa specjalista wykonujący precyzyjne protezy oczne. Członkowie Kasy potrzebujący protez winni wnosić — na przepisanych drukach — podania i zgłaszać się z niemi do kasowych okulistów. O przyznaniu protez i terminie przyjazdu specjalisty będą członkowie powiadomieni.

— **Z CYKLU WYKŁADÓW POPULARNYCH „TOZU“.** W sobotę dnia 7-go bm. odbędzie się w sali Stowarzyszenia Kupców przy ul. Grodzkiej 43 odczyt p. dr. Goldblatt-Fonigerowej pt. „Higjena kobiety“ (wyłącznie dla kobiet). Początek o godzinie 7-mej wieczorem. Wstęp 20 groszy.

— **AKADEMICKI ZWIĄZEK PACYFISTÓW** urządza dziś w piątek o godz. 19-tej w sali 66 Coll. Nov. zebranie dyskusyjne z odczytem p. E. Aleksandrowicza n. t. „Jakie obowiązki może nakładać Liga Narodów?“ Wstęp wolny. Goście mile widziani.

— **„GÓRNICTWO“** (z wyjątkiem naftowego). Pod tym tytułem wygłosi dziś w piątek o godzinie 6.15 wieczorem w sali Muzeum Przemysłowego w Krakowie ul. Smoleńska 9 wybitny znawca i praktyk w tej dziedzinie p. dr. inż. Juljusz Czapliński starszy radca Wyższego Urzędu Górniczego wykład, który będzie 9-tym z cyklu wykładów ekonomicznych, zorganizowanego przez Związek Przemysłowców w Krakowie. Wstęp wolny — goście mile widziani.

— **SPRZEDAŻ ZNACZKÓW POCZTOWYCH W SKLEPACH TYTONIOWYCH.** Dyrekcja Polskiego Monopolu Tytoniowego wyjaśniła kwestję sprzedaży znaczków pocztowych przez sprzedawców tytoniowych. Do sprzedaży znaczków pocztowych mogą być zobowiązane tylko sklepy tytoniowe, przymusu tego zaś nie można stosować do ulicznych sprzedawców papierosów; ulicznym sprzedawcom sprzedaż znaczków pocztowych poruczać można tylko za ich zgodą. Właściciele sklepów tytoniowych obowiązani są do sprzedaży znaczków pocztowych w razie, gdy miejscowa dyrekcja poczt i telegrafów wysunie tego rodzaju postulat do władz skarbowych.

— **NIEUDAŁA WYPRAWA Z DRABINĄ.** Wczoraj o godz. 0.20, patrolujący posterunkowy napotkał dwóch nieznanych osobników, którzy szli od strony boiska Cracovii w kierunku alei Krasińskiego prawdopodobnie na wyprawę złodziejską, gdyż na jego widok zbiegli, porzucając drabinę, którą nieśli z sobą.

— **KRADZIEŻE.** Żeberce Arnoldowi, zam. przy ul. Kingi 6, dnia 4 bm. wieczorem nieznany sprawca skradł z zamkniętego mieszkania garderobę, biżuterję i gotówkę 500 złotych. Łączna szkoda wynosi 3.000 złotych. — Policja aresztowała: Holik Juljana (lat 21) za kradzież 3 dywanów w na wartości 300 złotych na szkodę Szymona Schnurra, zam. przy ul. Wielopole 32.

—ogo—

Delikatny naskórek

Warunkiem koniecznym przy produkcji mydła udelikatniającego jest perfumowanie go czystemi olejkami naturalnemi, z zupełnem pominięciem olejków syntetycznych, które, zawierając pewne cząstki chloru lub węglowodanów, działają destrukcyjnie na delikatną skórę.

Powyższym warunkom odpowiada w zupełności mydło, które dzięki swemu przeszło 30-letniemu doświadczeniu i swej sumienności produkuje firma **Bebe Szofmana**, a które pod nazwą **Mydła Bebe Szofmana** jest powszechnie stosowane przy kąpieli dziecka i przy myciu się dorosłych o wrażliwej cerze.

Dr. S. A.

—ogo—

— **REDUTA ARTYSTÓW TEATRU MIEJSKIEGO.** Sądząc z przygotowań poczynionych przez Komitet oraz z licznych zgłoszeń sympatyków teatru, spodziewać się należy że „noc artystów“ będzie prawdziwą sensacją Krakowa. Najwytworniejsze sfery naszego miasta zapowiedziały swój udział. Zainteresowanie tą pierwszą u nas na europejską miarę zakrojoną imprezą karnawałową jest bardzo duże. Mimo spodziewanej frekwencji, goście nie odczują bynajmniej tak często dokuczliwych jej skutków, a to dzięki ograniczonej ilości wydawanych zaproszeń. Sprzedaż biletów za okazaniem zaproszenia odbywa się codziennie w westibulu teatru miejskiego w godz. od 11—1 w południe i od **5—7 wieczorem.**

Kanada — Polska 3:0

Zaszczytny wynik dla drużyny polskiej

Krynica 5. 2. PAT. Dzisiaj w czwartek rano odbył się w Krynicy mecz finałowy o mistrzostwo świata pomiędzy drużynami dotychczasowego mistrza **Kanady a Polski**. Wynik o stateczny 3:0 (3:0, 0:0, 0:0).

Jest dla drużyny polskiej niezwykle zaszczytny wynik tembardziej, że gra przez cały czas była utrzymana na zupełnie równorzędnym poziomie. Zespół Kanady posiadał wprawdzie nie znaczną przewagę nad Polakami, jednak dzięki wspaniałej obronie nie potrafili zaznaczyć swej supremacji w wyższym stosunku cyfrowym.

Odrazu z rozpoczęciem gry **Materski strzela ze spalonego nieuznaną przez sędziego bramkę.** Drużynę polską wyprowadza ten incydent z równowagi i pozwala ona strzelić atakowi Kanadyjczyków **trzy bramki z jednominutowym odstępem czasu.** W 11-tej minucie pierwszą bramkę zdobywa również ze spalonego Ill, w 12-ej Williamsson, w 13-tej Morris. Następne dwie tercje meczu upływają pod znakiem **gry zupełnie otwartej. W pewnym momencie Kulej po oprowadzeniu krążka przez całe pole strzela z bliska, jednak bramkarz kanadyjski Puttee broni z całym spokojem, unicestwiając w ten** sposób najkorzystniejsze szanse dla zdobycia przez Polskę honorowego punktu. W drużynie polskiej na wyróżnienie zasługuje Kulej oraz Sokołowski. W świetnym, jak zwykle zespole Kanadyjczyków wyróżnił się Watson i Morris. Sędziował p. Rozac (Czechosłowacja).

U. S. A. — Szwecja 3:0

Krynica 5. 2. PAT W godzinach południowych odbył się mecz finałowy **Stany Zjednoczone A. P. — Szwecja** o mistrzostwo hokeja we świata. Wynik ogólny 3:0 (2:0 0:0. 1:0) odpowiada ustosunkowaniu sił. W pierwszej tercji Stany Zjednoczone uzyskują znaczną przewagę i strzelają 2 bramki, w 4 minucie z dalekiego strzału Smitha oraz w 11 minucie po samodzielnym przeboju Ramsaya. Druga i trzecia tercja upływa pod znakiem zażartej walki, która chwilami przechodzi w grę foul. Celują w tem zwłaszcza Ellict i Anderson. W 3 minucie ostatniej tercji najlepszy gracz drużyny amerykańskiej Ramsey zdobywa ostatnią bramkę dla swych barw. W drużynie szwedzkiej wyróżnili się Linde i Oeberg. W zespole amerykańskim Ramsey i Anderson. Sędziował p. Loiog (Belgja). Na meczu obecny był ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce p. Willys, attache wojskowy ambasady mjr. Jaegar oraz królowa piękności polonji amerykańskiej, p. A. Kowalska.

Węgry — Rumunja 9:1

Krynica 5. 2 PAT. Jednocześnie z meczem Kanada—Polska odbyło się na bocznem boisku spotkanie **Węgier z Rumunją** o puhar ministra spraw zagranicznych P. Augusta Zaleskiego. Spotkanie to przyniosło spodziewane zwycięstwo Węgrom 9:1, (4:0. 3:2, 2:1). Rumunja grała bez swego najlepszego zawodnika ks. Cantacouzene. U Węgrów wyróżnili się Jenny, hr. Bethlen, Miklos. Sędziował p. Poplimont (Belgja)

Bajadera tańczy w Berlinie



Berlin ma swego rodzaju sensację: Menaka, główna bajadera Maharadży z Barody, zawitała nad Szprewę z grupą indyjskich tancerek świątynnych i dała poraz pierwszy w Europie, szereg oryginalnych tańców religijnych.

Górnicy angielscy nie dostaną zapłaty za czas strajku

Londyn 5. 2. PAT. Sąd rozjemczy wydał wyrok w sprawie interesującej niemal 15.000 górników. Górnicy domagali się odszkodowania za ostatni okres zawieszenia pracy, lecz sąd rozjemczy wniosek ten odrzucił, orzekając, że górnicy nie mają prawa do tego rodzaju wypłat.

Teorja względności zachwiana?

Sensacyjne oświadczenie Einsteina

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Nowy Jork 5. 2. (R) Prof. Einstein, przebywający obecnie w Kalifornji wypowiedział wczoraj w bibljotece Mount Wilson Carnegie Institution słowa, które wywołały wśród uczonych amerykańskich wielkie wrażenie. Profesor Einstein powiedział: „Jakiekolwiek równania będą zastosowane, przestrzeń nigdy nie może być czemś, równającem się symetrycznej przestrzeni sferycznej dawnej teorji. **Zasada ogólnej teorji względności nie jest doskonała i wymaga dalszego rozwoju**“ Krótka ta uwaga Einsteina obala jego pierwotne pojęcie o wszechświecie.

Co mówi wybitny znawca teorji względności?

Wiedeń 5. 2 PAT. Wiedeńskie dzienniki popołudniowe ogłaszają depeszę biura Reutera z Pasadane w Kalifornji, w której powiedziane jest, że prof. Einstein zrewidował swoje poglądy kosmologiczne, mianowicie oświadczył, że dawniejsza jego teorja i teorja jego przyjaciela astronoma holenderskiego de Sittera o sferyczności przestrzeni nie da się utrzymać. Prof. Einstein miał dalej oświadczyć, że jego teorja względności jest niezadawalająca i wymaga dalszego rozwinięcia.

Korespondent PAT zwrócił się w tej sprawie do wybitnego znawcy poglądów Einsteina, prof. wiedeńskiego **Thirringa**, Prof. Thirring oświadczył, że twierdzenia zawarte w depeszy Reutera są zbyt ogólnikowe, by można wobec nich już teraz zająć stanowisko. Prawdopodobnem jest, że prof. Einstein miał na myśli swoją nową teorję pól, nad którą pracuje już od kilku lat, a której celem jest uzgodnienie zjawisk grawitacji i elektryczności przez korekturę pojęć przestrzennych, mianowicie przez wprowadzenie do 4-ro wymiarowego kontinuum Rieman parabelizmu na odległość. **Teorja względności nie straci na znaczeniu także i w tym wypadku gdyby się okazało prawdopodobniejszem przypuszczenie, że świat jest nieskończenie wielki.**

Wystawa Mandelbauma

Sala „Solidarności“. Zielona 10.

W sali „Solidarności“ wystawił artysta sześćdziesiąt i kilka obrazów; jeden przy drugim, w czterech rzędach nad sobą. Fatalne światło sztuczne niweluje subtelne przejścia barwne, które stanowią „nadwartość“ dzieła malarskiego.

Światło i ciasnota robią swoje, a **Mandelbaum** — też swoje.

Mimo, że ściany są dosłownie oblepione obrazami, obrazy nietylko, że się nie zlewają z sobą, ale wręcz każdy z nich wyodrębnia się, izoluje, wyosabnia i zamyka w sobie. Każdemu z nich nadał Mandelbaum odrębne, własne oblicze, choć są tej samej progenitury. Do tego wyosabniania się przyczynia się niezmierne bogactwo i wszechstronność tematu, malowanej substancji.

W każdym z współczesnych, aktualnych twórców, jak też i w Mandelbaumie żyje tradycja impresjonizmu, względnie postimpresjonizmu. Toteż czasem wykradnie się Mandelbaumowi taka chęć igrania barwnemi zestrojeniami, co mu się znakomicie udaje powstają rzeczy bardzo subtelne, wręcz mistrzowskie w zgraniu się wykwintnych, a zdrowych tonacyj. Takich rzeczy jest kilka ledwo — może nawet szkoda —, a jeden wylot gotyckiej uliczki jest o tak delikatnej, koronkowej robocie: tak lekka atmosferycznie, rozedrgana w konturach, że gotycka katedra z perlistej atmosfery zdaje się utkana.

Takie prace, to godziny wytchnienia artysty, wytchnienia i radość dla twórczych komórek jego duszy. Bo Mandelbaum tworzy w stałem napięciu, spala się w nieustannem zmaganiu się między wyrażeniem psychicznego niepokoju, a wydobywaniem formy elementarnej, wyłuskiwaniem jej, wytoczeniem i wygładzeniem płaszczyzn heblem idei kubizmu.

Z rodzaju organizacji jest Mandelbaum malarzem-plastykiem o silnym zmyśle organizacyjnym, zmyśle przetwórczym (w twórczem znaczeniu) zarówno w sensie plastyczno-linearnym, architektonicznym, jak i czysto malarskim. Męski w kontrastowaniu jasno-ciemnych plam, na tle pośredniego tła uderza zwartą mocną kompozycją w każdem dziele bez względu na przedmiot malowania.

Przedewszystkiem decyduje u artysty naszego podejście do przedmiotu, jego interpretacja malarska, wytłómaczenie na język barw i ustalenie we formach ogólnych, zgeneralizowanych, wewnętrznej tendencji zjawisk materjalnych. Mandelbaum tłómaczy kształty lakonicznie, sprowadzając je do zasadniczych elementów.

Najciekawsze, jak bogato Mandelbaum rozwiązuje zagadnienia statyczne jak wielorako, wielostronnie i pomysłowo. Tworzy nasz artysta kompozycje o poziomym układzie mas barwnych co im nadaje ciężar. Masyw kładzie się przed nami, wąskie pasy nieba i dolnego planu wywołują wrażenie nacisku mas na zewnątrz, tworząc pełnię architektonicznego ciężaru. Albo też przy spokojnej, stałej równowadze płaszczyzn, przechyleniem ciężaru centralnej płaszczyzny wbok wprawia całą kompozycję w ruch podnosząc tem samem walor statyczny. Przykładem takiego rozwiązania są obok wielu innych: „Mimozy“.

Dużo dałoby się jeszcze mówić o tem, jak Mandelbaum do pejzażu przystępuje. Swobodna interpretacja proporcyj, kontrast przeciwstawionych wielkości budzi niepokój u widza. Przykładem jest pejzaż „Topole“; w górę, w nieskończoność wystrzelone, popod ramy biegną, oko ich końca sięgnąć nie powinno, a na łączce gubi się wobec tych nieba sięgających drzew, malusieńki konik, samotne stworzenie z głową schyloną ku trawie. Trudno wyrazić, jak doskonała jest rozbudowa obrazu, i jaka dynamika psychiczna rozpiera go.

Obrazy Mandelbauma sugerują, przyciągają jakimś z wnętrza tętniącym, rozedrganym niepokojem, przy pełnych walorach plastyczno-malarskich, przy jasnej, przejrzystej, jednorodnej, litej formie, która, jak cała współczesna, obecna nam sztuka przeszła przez formę konstrukcyjnego i monumentalizującego kubizmu; kubizmu, który był dla naszej sztuki epokową odlewnią form, zsumowaniem wartości malarskich.

A najgłębiej wzruszają kompozycje figuralne: ludzie, dzieci, synek artysty.

Bije z tych dzieł prawda objawiona duszy artysty. Głęboki wstrząs duchowy kierował rzut pendzla i dobierał niesamowitych kolorów. Ruch jego ręki wogóle jest raczej intuicyjny dlatego trafniej i bezpośredniej działający od wymyślonej faktury doświadczonej.

Mandelbaum zadawala się trzema lub czterema zasadniczemi plamami o jasnych okrojach, plamy te jednak sprowadzone są do silnej, intenzywnej gry barwnej odruchem pendzla i lekkiem zróżniczkowaniem tonów i skali koloru, który w zasadzie jest zawsze u Mandelbauma mocny w wyrazie.

A najdonioślejszą wartością dzisiejszej sztuki, a z nią Mandelbauma jest wyzwolenie się z sztalugowego charakteru i przybranie postaci monumentalnej.

M. Waldman

Drugi dzień rozprawy o demonstrację Centrolewu w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa 5. 2. (Sz.) W drugim dniu rozprawy o demonstrację Centrolewu w Warszawie zeznawał pierwszy wywiadowca policyjny Tulo, znany z procesu o zamach na marsz. Piłsudskiego. Świadek powtarza swe informacje o kursach milicji PPS w Zawodziu pod Częstochową. Milicja posiadała broń. Świadek twierdzi, iż słyszał przemówienie posła Pużaka który oświadczył że celem milicji jest udział w walkach ulicznych.

Obrona krzyżowym ogniem pytań osłabia zeznania świadka.

Dalszy świadek kapitan **Szempeliński** był instruktorem kursu milicji PPS pod Częstochową. Był to normalny kurs przysposobienia wojskowego.

Przewodniczący: Czy słyszał pan przemówienie Pużaka?

— Słyszałem. Pos. Pużak mówił, że choć PPS jest przeciwna militaryzmowi, to jednak musimy się szkolić dla obrony naszych granic.

— A czy mówił o obaleniu rządu?

— Wykluczone.

Następnie zeznaje sierżant **Kudło**, który również był instruktorem na kursie milicji. Świadek przy wojsku służy 13 lat, lecz takiej niesubordynacji nie widział jeszcze. Milicjanci nie chcieli odmawiać pacierza, w nocy wyskakiwali z łóżek, oblewali się wodą i wyprawiali awantury. Wszyscy byli ateistami.

Po przesłuchaniu kilku jeszcze świadków proces odroczono do jutra. Rozprawa toczyła się przy słabem zainteresowaniu.

Wyrok skazujący w sensacyjnym procesie alchemika Tausenda

3 lata i 8 miesięcy więzienia

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Monachjum 5. 2. (Sch) **W sensacyjnym procesie przeciw sprytnemu oszustowi Tausendowi trybunał ogłosił dziś wyrok skazujący Tausenda za dokonane i usiłowane oszustwa na 3 lata i 8 miesięcy więzienia, z zaliczeniem mu 20 miesięcy aresztu śledczego na poczet kary.**

W umotywowaniu wyroku sąd zajął stanowisko, **że możliwe w teorji sztuczne wytwarzanie złota jest w praktyce nie do wykonania, ponieważ ludzkość nie posiada dotychczas takiej energji, jaka potrzebna jest do przekształcenia pierwiastków.** Z tego też powodu metoda Tausenda, polegająca na przyspieszaniu zjawisk przyrody o tysiące lat **jest bezwartościowa.** Tausend posługiwał się receptą dawnych alchemików. W gronie jego zwolenników reprezentowane były wszystkie stany z wyjątkiem fachowców. Wykorzystał to Tausend do swych oszustw w celach zysku osobistego. Jako okoliczność uznał sąd **bezgraniczną łatwowierność osób zainteresowanych i zgubny wpływ jaki wywierała na niego żona.**

KOMUNIKATY

— **AWODAH.** Zwyczajne Walne Zgromadzenie Koła Żyd. Prac. Umysł „Awodah“ odbędzie się w niedzielę, dnia 8 bm. o godz. 3.30 pop. w lokalu własnym Koła, przy ul. Zielonej 23

— **„BNEJ SJON“** (Zielona 17, I. p. of.) Dziś, w piątek, o godz. 7.45 wiecz. wygłosi p. Anhalt, starszym Żyd. Tow. Muzycznego „referat n. t. „Udział Żydów w muzyce europejskiej“. Ilustr. muz. Goście mile widziani. Jutro, w sobotę, o godz. 3 pop. plenarne zebranie członków.

— **CEIRE I CHALUC MIZRACHI** (Kupa 16, I p.) Dziś, w piątek, o godz. 7 wiecz. referat p. A. Apfelbauma n. t. „Chasydyzm w literaturze żydowskiej“. W sobotę, o godz. 4 pop. Mesibat Oneg Szabath. Goście mile widziani.

— **HASZACHAR PRZEDŚWIT.** Plenarne zebranie hebraistów dziś, w piątek o godz 8 wieczorem z referatem prof. dra Ch. Loewa.

— **ZWIĄZ. KULT.-OŚW. „JAWNEH“** (Sebastjana l. 36) Dziś, w piątek, o godz 8 wykłady z Talmudu Sabath, prowadzi p. Kohane. Jutro w sobotę o godz. 3-ciej wykłady z Biblji: Jeremjasza prow. p. Kohane. Goście mile widziani.

— **KOŁO ŻYD HANDL. „HAPOEL“** (Dietla 59 I. p.) Dziś w piątek, o godz. 7.30 wiecz. referat kol. Sesslera n. t. „Nasza rzeczywistość i nasza przyszłość“ Goście mile widziani.

— **KONFERENCJA OKRĘGOWA HITACHDUTU** w Nowym Sączu odbędzie się w niedzielę dnia 22 bm. a nie 8 bm., a to w związku z akcją Keren Hajesod w Krakowie, w której członkowie Egzekutywy biorą udział.

— **MENORAH.** Dziś, w piątek, o godz. 7.30 wiecz. referat tow. R. Diamenta „Rozwój organizacyj społecznych“. Goście mile widziani.

— **MERKAZ HACEIRIM** (Krakowska 41) Dziś, w piątek, o godz. 7.30 wiecz., wieczór poświęcony 70-leciu urodzin Nachuma Sokolowa. Ref. tow. Zw. Gelehrter n. t. „Sokołow w sjoniźmie“ i tow. prof Mühlstein n. t. „Sokołow w literaturze“. Wstęp wolny, goście mile widziani.

— **SEKCJA MŁODZ PRZY ZJEDN. KOB ŻYD. MŁODE WIZO.** Dziś, w piątek, o godz 7.30 wiecz. wieczór pieśni żydowskiej.

— **STOW. KULTURALNO-OŚWIATOWE „FRAJHAJT“ (ul. Podbrzezie 4, II. p. of.). Dziś w piątek o godz. 7.30 wiecz. referat D. Frenkla p. t. „Kultura a socjalizm“.**

Demonstracje w Funchalu

Funchal 5. 2. PAT. **Wczoraj odbyły się tu demonstracje skierowane przeciwko wprowadzeniu ceł wwozowych na mąkę. Skonsygnowano liczne oddziały polcji. Do zaburzeń dotychczas nie doszło. Ruch w mieście ustał, sklepy są pozamykane. (Jak wiadomo, w Funchalu, stolicy Madery przebywa obecnie na wywczasach marsz. Piłsudski. — Red.)**

Znowu naruszenie monopolu solnego w Indjach

(Telegram własny „Nowego Dziennika“)

Londyn 5. 2. (L) **W Indjach naruszony został znowu monopol solny po raz pierwszy od wypuszczenia Gandhiego na wolność. Przewodniczący i 3 członków komitetu wykonawczego kongresu narodowego oraz 3 ochotników udało się wczoraj do Bombaju nad brzeg morski aby warzyć sól. Nadeszła policja, skonfiskowała przyrządy i wszystkich siedmiu aresztowała.**

—o—

Wstrząsające sceny w Napier (N. Zelandji)

Napier 5. 2. PAT. Wstrząsające sceny rozgrywają się przy ruinach szkoły zawodowej, gdzie zaniepokojone matki, z których wiele przybyło z odległych okolic, domaga się wiadomości o swych zaginionych synach. Przybyły tu dwa statki wojenne, wiozące żywność i materjały sanitarne, do rozdziału których przystąpiono niezwłocznie. Oddział strzelców morskich patrolują na ulicach miasta, celem uniemożliwienia dalszych aktów grabieży, jakie zdarzyły się w czasie nocy.

— **WIELICZKA! Stow Młodzieży Żydowskiej im. Adolfa Hirscha.** Dziś w piątek o godz. 7 wiecz. referat tow A. Salamona n. t. „Zasady ekonomji, jej początek i rozwój“ Goście mile widziani.

—oŝo—

— **CRACOVIA - HAGIBOR.** Dziś w piątek o godzinie 6 wiecz. w lokalu ŻKS Hagibor zawody pingpongowe o mistrzostwo klasy A Cracovia—Hagibor.

Z GIEŁDY

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 5. 2. 1931. Akcje w zaniedbaniu. Dolar bez zmiany.

Zebranie giełdowe przeszło pod znakiem małej chęci do zawierania transakcyj. Poszukiwano Zieleniewskiego w placeniu 21, Chodorwa 97 eks kupon (płatny w kwocie zł 12). Bank Polski 149.50 Chybie 22 i 4-proc. Prem. Poż. inwestycyjną 95 jednakowoż bez obrotów. Papiery oficjalnie notowane bez transakcyj. Ruch ospały.

Na pogiełdziu sytuacja podobna. Robiono jedynie 3-proc. Poż. Budowlana po kusie 49.40 przy większych obrotach. Kurs orjentacyjny 5-proc. Prem. Poż. dolarowej 52

Waluty i dewizy oficjalnie bez obrotów.

Na rynku walutowym w obrotach prywatnych i międzybankowych sytuacja bez zasadniczych zmian Nastrój spokojny Podaż dostateczna Popyt niewielki. W Krakowie dolar gotówkowy 8.89—8.91, czeki bankowo 8.91—8,92. Warszawa dol. 8.89—8.91, czeki 8.90 i pół do 8.91 i pół Lwów dol. 8.89—8.91, czeki 8.90 i trzy czw. do 8.91 i trzy czw. Katowice dol. 8.89 i pół do 8.91 i pół. czeki 8.91—8.92.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 5. 2 PAT. Akcje Bank Polski 149, Bank Zachodni 70, Częstocice 30, Węgiel 32 i pół, Lilpop 19 i pół, Modrzejów 8, 8 i jedna czw., Norblin 29. **Pożyczki:** 3-proc. budowlana 50, 4-proc. inwestycyjna 93 i pół. 5-proc. konwersyjna 47 i pół, 6-proc. dolarowa 68 i trzy czw, 70. 10-proc. kolejowa 103 i pół, 8-proc. L. Z. Banku Gosp Kraj. 94.

Waluty: Dolary 8.90 i trzy czw., 8.92 i trzy czw., 8.88 i trzy czw **Dewizy:** Londyn 43.36, 43.47, 43.25, Nowy Jork 8.916, 8.936, 8.896. Nowy Jork telegr. 8.925, 8.945, 8.905, Paryż 34.99 i pół, 35.08, 34.91, Praga 26.40 i pół, 26.47, 26.34, Szwajcarja 172.40, 172.83, 171.97, Wiedeń 125.40, 125.71, 125.09, Włochy 46.73, 46.85, 46.61, Berlin 212.25.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Poznańska giełda zbożowa z dnia 5. 2. 1931. Żyto 16—16 i pół, pszenica 19—19 i trzy czw., jęczmień przemiałowy 19—20 i pół, browarowy 25—27, owies 18—19, mąka żytnia 26 i jedna czw., pszenna 34—37, otręby żytnie 11—12. Reszta kursów niezmienione, tendencja słaba.

GIEŁDA ZURYCHSKA

Zurych, 5. 2 PAT. Paryż 20.30, Londyn 25.15 i trzy czw., Nowy Jork 5.17.70, Belgja 72.20, Włochy 27.11, Berlin 123.15, Wiedeń 72.77, Praga 15.32, Warszawa 58, Budapeszt 90.35, Bukareszt 3.07 i trzy czw.

GIEŁDA WIEDEŃSKA

Wiedeń, 5. 2 PAT Waluty i dewizy: Berlin 168.96—169.46, Budapeszt 124.03—124.33, **Bukareszt** 4.21 i siedem ósmych do 4.23 i siedem ósmych, Londyn 34.52 i pół do 34.62 i pół, **Nowy Jork** 710.25—712.75. Paryż 27.84—27.94. Praga 21.01 i pół do 21.09 i pół. Warszawa 79.56—79.84. Zurych 137.22—137.72. Amerykańskie 705—712. Niemieckie 168.71—169.31. Szwajcarskie 136.90—137.70, Czeskie 20.98—21.10

Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ

Bł. p. dyr. Ferdynand Fischer

We środę popołudniu zmarł w Krakowie bł. p. inż. Ferdynand Fischer, b. dyrektor miejskiej kolei elektrycznej, przeżywszy lat 71. Zmarły, znakomity fachowiec konstruktor i wynalazca szeregu ulepszeń w dziedzinie tramwaju, pełnił obowiązki dyrektora tramwaju krakowskiego od roku 1898 jako następca ś. p. dyr Mussila do roku 1925 w którym to roku przeszedł w stan spoczynku. Za dyrekcji bł. p. inż. Fischera norymberska Spółka tramwajowa wybudowała elektryczną kolej wąskotorową w miejsce tramwaju konnego. W roku 1910 po przejęciu przedsiębiorstwa tramwajowego przez gminę m. Krakowa, dyr Fischer zaprojektował rozbudowę sieci tramwajowej której dokonano przez wybudowanie w latach 1911—13 dwóch linij szerokotorowych. Podczas wojny z inicjatywy dyr Fischera powstały przy tramwaju krakowskim warsztaty tramwajowe, które do dziś są czynne i wypuszczają co pewien czas nowy wóz tramwajowy na linię. Warsztaty przeprowadzają również remont starych wozów.

Bł. p. inż. Fischer pochodził z Pragi czeskiej. Zaskarbił sobie podczas z górą ćwierćwiekowej działalności ogólny szacunek i sympatję wśród ludności Krakowa dla niezwykłych zalet charakteru i przysłowiowej wprost uczynności. Dla personalu tramwajowego był zwłaszcza w ciężkim okresie wojennym opiekunem, założył konsum warsztaty krawieckie, aptekę dla użytku personalu itp.

WOLNE POSADY

PANNA biurowa dobra buchalterka i korespondentka polsko-niemiecka poszukiwana. Zgłoszenia Skrytka pocztowa 392. 195g

HANDLOWCA z branży galanteryjno - norymberskiej zdolnego również do podróży poszukuje się od zaraz. Zgłoszenia do Admin. N. Dz. pod „Fachowiec“. 199g

SALON fryzjerski „REGINA“ Starowiślna 27 poszukuje do natychmiastowego wstąpienia praktykanta lub praktykantki. 268x

ZDOLNEGO subjekta lub praktykanta z branży galanteryjnej poszukuje Schäfer Zwierzyniecka 6. 193g

PANNA do 3½-letniego chłopczyka na pół dnia (10—3) potrzebna chwilowo na 1 miesiąc. Zgłoszenia pisemne z podaniem warunków składać w Adm. N. Dz. pod „Przedpołudnie“.

POSAD POSZUKUJĄ

POSADĘ inkasenta lub jakąkolwiekbądź inną przyjmę zaraz. Zgłoszenia pod „22-letni“ do Admin. Now Dz. 190 bp

ZDOLNY agent poszukuje zastępstwa. Branża obojętna. Zgłoszenia do Adm. Now. Dz. pod „Sumienny“. 189g

STENOTYPISTKA polsko-niemiecka zmieni posadę. Zgłoszenia pod „Biegła“ do Adm. „Now Dziennika“. 155g

LOKALE

POKÓJ dwuosobowy osobnem wejściem zaraz dla zamożnych panów. Krupnicza 9, parter na lewo. 205g

DO WYNAJĘCIA od 1 kwietnia 2 pokoje, kuchnia, narożne, słoneczne, z pełnym komfortem i terasą za czynszem miesięcznym. Kraków Bożego Ciała 31. 198g

POKÓJ umeblowany komfort (telefon, łazienka, pianino) z utrzymaniem dla zamożnej panienki ewentualnie na biuro. Sebastjana 8, parter na lewo. 203g

POKÓJ umeblowany dla 2 panów lub pań zaraz do wynajęcia z utrzymaniem lub bez: Dietlowska 111, I. piętro oficyna. Tamże wydaje się smaczne obiady domowe. 1785bp

DO 2-OSOBOWEGO pokoju poszukuję drugiego urzędnika. Zgłoszenia: Danielewa, ul. Długa 33 III. piętro.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje i kuchnia z komfortem w realności przy ul. Wolskiej 20. Wiadomość w sklepie S. Lustbader, Plac Dominikański 4, między godz. 4—6 popołudniu. 254x

3 POKOJE, kuchnia, pokój dla służby — pełny komfort, natychmiast wy najmę: Topolowa 17. 216er

DUŻY, frontowy, słoneczny pokój balkonowy z użyciem telefonu, na biuro zaraz do wynajęcia: Wielopole 22. drzw Nr. 4. 246g

NA KARNAWAŁ

Eleganckie suknie wieczorowe i balowe, oraz kostjumy redutowe — wedle świeżo nadeszłych żurnali francuskich — wykonuje szybko i starannie, po cenach umiarkowanych, pracownia Ogniska Pracy, w Krakowie, ul. Mikołajska 9/II. p. Zamówienia przyjmuje się codziennie od godz. 11—1 z wyjątkiem sobót. Tel. 15821. Dla Pań z prowincji specjalne udogodnienia.

JÜDISCHE RUNDSCHAU

Zentralorgan der Zionistischen Vereinigung für Deutschland.

Das führende zionistische Organ des Europäischen Kontinents.

Tribüne zur Diskussion aller Probleme der zionistischen Politik, Ideologie und Praxis.

Erscheint zweimal wöchentlich.

Chefredakteur: Dr. Robert Weltsch.

Abonnementsgebühren vierteljährlich Zl. 10, — einzusenden auf Postsparkassenkonto Warszawa Nr. 190708.

Redaktion u. Expedition: Berlin W. 15, Meinekestr. 10.

Bieliznę damską i męską,

wyprawy ślubne i niemowlęce, oraz wszelkie zamówienia w zakres bielizny wchodzące, wykonuje szybko i gustownie po cenach przystępnych pracownia Ognisko Pracy, w Krakowie, ul. Mikołajska 9/II p. Zamówienia przyjmuje się codziennie, z wyjątkiem sobót od godz. 11—1. Tel. 158—21.

Firmowe naszywki

jedwabne i bawełniane, niezbędne dla fabryk bielizny, konfekcji, obuwia, oraz salonów modniarskich, krawieckich i zakładów szewskich — poleca jedyna w Polsce fabryka wstążek firmowych 206x

„DEHA“, KRAKÓW, JÓZEFIŃSKA L. 20

SPRZEDAŻ

TRAN świeży transport nadszedł. Ceny konkurencyjne — **Drogerja Schapsensohna plac Nowy, ul. Estery 16.** 147g

WYSZYNK z powodu choroby do sprzedania. Czarnowiejska 7. 200g

FIRANKI od najtańszych do najwykwintniejszych poleca Wytwórnia firanek. Podgórze dawnie. Trauguta 5 — obecnie ul. Rękawka Nr. 2 (tuż obok Rynku podgórskiego). 462x

MEBLE kuchenne, sosdne i inne, białe, lakierowane, naitaniej: Petzenbaum, Starowiślna 29. — (Uwaga na adres!). 178x

DYWANY ręczne, kilimy, „Dywan“, Kraków Podgórze, ul. Kingi 9 — Telefon 116-09. 121m

Matrymonjalne

WIEDEŃCZYK, rodzony Polak (Żyd) lat 50, kupiec z majątkiem, szuka żony, która posiada interes. Zgłoszenia: Biuro ogłoszeń Fischman, Rzeszów pod „Charakter“. 263x

WŁAŚCICIEL większej apteki lat 42, dobrze sytuowany, pozna pannę do lat 30 inteligentną, przystojną, tylko z lepszej, znanej rodziny żydowskiej, w celu matrymonjalnym. Większy posag, niekoniecznie w gotówce wymagany. Zgłoszenia pod „Domowe ognisko“ do Biura Stattera, Kraków, Rynek 8. 181er

NAUKA I WYCHOWANIE

UCZENICA szkoły przemysłowej (Żyd.) zajmie się dziećmi (ze szyciem) przez popołudnie, za utrzymanie całkowite lub częściowe. Zgłoszenia z grzeczności u p. Drowe: Rostower Mały Rynek telefon 126-75. od godz. 1—3 popoł. 188bp.

SŁUCHACZKA FILOZOFJI z jęz. francuskim poszukuje natychmiast mieszkania przy inteligentnej rodzinie żyd. wzamian za lekcje. Zgłoszenia do Adm. „N. Dz.“ pod „Śródmieście“.

RÓŻNE

UWAGA! Jeżeli P. Kopel Reiser nie zgłosi się do dni 30-tu w sprawie zaręczyn do Rabinatu Oświęcimskiego, zaręczyny będą unieważnione. 265x

KUPIEC posiadający obszerny, frontowy lokal handlowy, w głównej dzielnicy Krakowa przyjmie towary do sprzedaży komisowej najchętniej z branży trykotowej, pończoszkowej, bieliźnianej, galanteryjnej, linoleum ceraty; wyroby skórzane, kufry do podróży lub obuwie. Zgłoszenia pod „Gwarancja“ do Admin. „N. Dziennika“. 1x

KUPNO

KUPUJĘ stare książk. hebrajskie (ספרים) Można zawiadomić także kartką. Księgarnia Juda Bornstein, Kraków — Krakowska 12. 185g

[P]remje dla Prenumeratorów „Nowego Dziennika“!

Rozpoczynając akcję premij dla naszych Szan. Prenumeratorów we formie cennych i wartościowych dzieł z zakresu wiedzy i literatury [żydo]wskiej, jak i ogólnej — dajemy jako pierwszą premję sztandarowe dzieło historjografii żydowskiej:

prof. H. GRAETZA

„HISTORJĘ ŻYDÓW“

w 8 tomach w przekładzie polskim St. Szenhaka z przedmową Dra I. Schippera

pod następującemi warunkami:

A.

[K]omplet broszurowany 32 zeszytowy 8 to[mów] zamiast ceny księgarskiej 48 zł. — dla [nasz]ych Prenumeratorów tylko 25 zł. (plus ko[szta] przesyłki na prowincję 1 zł. 50 gr.).

B.

Komplet w wybornej, płóciennej oprawie. 8 tomów — zamiast ceny księgarskiej **66 zł.** — dla naszych Prenumeratorów tylko **41 zł.** (plus koszta przesyłki na prowincję 1 zł. 50 gr.).

C. Bezpłatnie!

Kto zwerbuje 5-ciu nowych abonentów „Nowego Dziennika“ wpłaci równocześnie prenumeratę za nich przynajmniej na 1 miesiąc, — otrzyma 8-tomową „Historję Żydów“ Graetza, wydanie broszurowane (cena księgarska 48 zł.) — **zupełnie bezpłatnie.**

wydanie w płóciennej, wytwornej oprawie - (cena księgarska 66 zł.) — **za dopłatą 16 zł.**

[Zg]łoszenia i wpłaty przyjmuje Administracja „Nowego Dziennika“ [w] Krakowie, ulica Orzeszkowej L. 7 — Telefon Nr 102-79.

PRENUMERATA: w Krakowie i na prow miesięczn. Zł. 6·00 kwartał Zł. 18·00
w Krakowie z odnoszen. do domu „ 6·20 „ 18·60
Na prowincji z przesyłką pocztową „ 6·60 „ 19·80
Zagranica z przesyłką pocztową „ 10·60 „ 30·00
„NOWY DZIENNIK“ wychodzi codziennie także w poniedziałki i dni poświąt.

OGŁOSZENIA: Podstawą obliczeń jest 1 milimetr w jednym łamie. — Strona w tekście 1 nadesłanem na 3 łamy po 74 milim. — Strona za tekstem 6 łamów po 37 milim. — Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. CENY w złotych: I. strona 1·25. — Tekst 1·—. Nadesłane 0·75. — Za tekstem 0·25. — Drobne od słowa 0·20. Dla poszukujących pracy 0·10. — Gratulacje 12·50. — Za zastrzeżenie miejsca dolicza się 25%.

Wydawca: Za Spółkę Wyd. „Nowy Dziennik“: Zygmunt Hochwald. — Redaktor naczelny: Dr. Wilhelm Berkelhammer.
Redaktor odpowiedzialny: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa Kraków, Orzeszkowej 7, pod zarządem Maksymiljana Feldmana